

Europa i Ameryka nadają w tym roku wspaniałe letnie audycje radiowe. Staną się dostępne również dla Ciebie, gdy nabędziesz **3-zakresowy odbiornik**

PHILIPS 947A

Nr. 227 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 20 sierpnia 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77, Nr. konta P. K. O. 66.155

Trocki chciał zgładzić Stalina! przy pomocy grupy Zinowjewa i agentów „Gestapo“ Prokurator domaga się kary śmierci dla wszystkich oskarżonych o zabójstwo Kirowa i inne zamachy

MOSKWA, 19 8. (PAT). Agencja Tass komunikuje: Dziś rozpoczął się przed kolegium wojskowym sądu najwyższego Z. S. R. R. pod przewodnictwem Ulricha proces Zinowjewa, Kamieniewa i 14 innych oskarżonych.

Oskarża prokurator Z. S. R. D. Wyszynskij. Oskarżeni zrzekli się obrony przez adwokatów. Prezes Ulrich wyjaśnił, że oskarżeni korzystają w takim wypadku z wszystkich praw, przysługujących obrońcom.

Akt oskarżenia

podany w streszczeniu przez agencję „Tass“, stwierdza m. in., że Zinowjew, Kamieniew, Jewdokimow i Bakajew byli bezpośrednimi organizatorami zabójstwa kierownika leningradzkiej organizacji partii komunistycznej Kirowa, dokonanego 1 grudnia 1934 roku, a także przygotowywali zamachy na życie innych czelowych przywódców partii komunistycznej i członków rządu sowieckiego, przy czym działali w porozumieniu z trockistami i Trockim.

W końcu 1932 r. trockiści i zinowjewowcy utworzyli

zjednoczone centrum do którego z ramienia zinowjewowców weszli: Zinowjew, Kamieniew, Jewdokimow i Bakajew, zaś z ramienia trockistów: Smirnow, Terwaganjan i Mroczkowski.

Od tego czasu zinowjewowcy i trockiści, zgodnie z instrukcjami, otrzymywanymi bezpośrednio od Trockiego, ześrodkowali swoją działalność na walce z partią komunistyczną i rządem sowieckim, powołując do życia

grupy terrorystyczne mające na celu dokonanie zamachów na życie Stalina, Woroszyłowa, Kaganowicza, Kirowa, Ordzonikidze i Postyszewa.

Jedną z tych grup dokonała zabójstwa Kirowa. Wedle zeznań oskarżonych na śledztwie pierwiastkowym, dążeniem „zjednoczonego centrum“ było dojsię do władzy po dokonaniu szeregu zamachów terrorystycznych.

Oskarżony Smirnow zeznał m. in., że spotkał się w r. 1930 w Berlinie z synem Trockiego, Siedowem, który wyraził opinię, że w obecnej sytuacji je-

dynie usunięcie za pomocą siły kierowników partii komunistycznej i rządu sowieckiego mogłoby doprowadzić do zmiany ogólnej sytuacji Z. S. R. R.

Akt oskarżenia przytacza zeznania Kamieniewa na śledztwie pierwiastkowym. Wedle tych zeznań „przywódca bloku liczyli, że po dokonaniu zamachu na Stalina powstanie

niepewność i zamęt wśród kierownictwa partii i rządu, z czego mieli skorzystać przywódcy bloku, celem zmuszenia pozostałych przy życiu członków kierownictwa partyjnego, aby dopuścili ich do władzy, względnie mieli ich zmusić siłą do ustąpienia ze stanowisk.

Aktywny udział Trockiego w walce o władzę uważany był za niewątpliwą.

Oskarżony Mroczkowski zeznał na śledztwie pierwiastkowym m. in. co następuje: „Zgodnie z dyrektywami, otrzymanymi w r. 1930 przez Smirnowa od Trockiego,

mieliśmy zamordować Stalina

Woroszyłowa i Kaganowicza, jako pierwszy wyznaczony był Stalin“.

Oskarżony Dreitzer otrzymał w r. 1934 za pośrednictwem syna Trockiego, Siedowa, następujący list, napisany osobiście przez Trockiego: „Drogi przyjacielu, zakomunikujecie, że mamy obecnie przed sobą następujące zasadnicze zadania: przede wszystkim zgładzić Stalina i Woroszyłowa, następnie rozwinąć działalność w kierunku tworzenia „jacejek“ w armii, po czym należy w razie wojny skorzystać z niepowodzeń i wszelkiego rodzaju trudności, aby opanować kierownictwo“.

Po zdekonspirowaniu centrum trockistowsko - zinowjewowskiego w związku z zabójstwem Kirowa

Trocki objął kierownictwo

akcją terrorystyczną na terenie Z. S. R. R., przyspieszył czynne przygotowania do zamachu na Stalina i Woroszyłowa oraz podjął w tym celu szereg kroków,

celem ponownej organizacji grup terrorystycznych w Z. S. R. R., wysyłając z zagranicy do Z. S. R. R. swych zaufanych agentów. W tym charakterze

przybyli w różnych terminach z Berlina do Moskwy: Olberg, Berman - Jurin, Fritz Dawid (Kruglanski), M. Lurje i N. Lurje.

Wedle aktu oskarżenia, śledztwo ustaliło, że Olberg przybył do Z. S. R. R. z paszportem republiki Honduras, otrzymanym

przy pomocy „Gestapo“ (niemiecka policja polityczna). Olberg oświadczył, że uzyskał ten paszport od agenta „Gestapo“ w Pradze Tuchalewskiego za łapówkę w kwocie 13 tys. koron czeskich. Na śledztwie Olberg zeznał: Moje stosunki z „Gestapo“ nie były bynajmniej wyjątkiem. Tego rodzaju linja postępowania została przyjęta przez trockistów zgodnie z dyrektywami Trockiego.

Kontakty te powstały na tle organizowania w Z. S. R. R. zamachów terrorystycznych... Miałem szereg spotkań z wysokim funkcjonariuszem „Gestapo“ i rozmawiałem z nim na temat mojej podróży do Moskwy i planów przygotowania zamachu.

Akt oskarżenia twierdzi dalej, że zeznania Walentego Olberga zostały potwierdzone przez jego brata Pawła Olberga, również agenta tajnej policji niemieckiej, aresztowanego w innej sprawie.

Wedle zeznań Pawła Olberga agent niemieckiej policji tajnej miał przyrzec jego bratu, Walentemu

prawo azylu w Niemczech

dla wszystkich członków organizacji terrorystycznych na terenie Z. S. R. R.

Oskarżony Berman - Jurin zeznał, że przybył do Z. S. R. R. w charakterze męża zaufania Trockiego, wyposażonego w szczególne instrukcje celem przygotowania zamachu na Stalina. Podczas spotkania z Trockim doradzał mu dokonanie zamachu podczas kongresu Kominternu, lub innych kongresów w Sowietach.

Oskarżony Fritz Dawid spotkał się jesienią 1932 roku z Trockim, który zaproponował mu podjęcie się

„misji historycznej zabójstwa Stalina“

Berman Jurin przybył do Z. S. R. R., odnalazł Fritza Dawida, przy czym obaj postanowili zamordować Stalina podczas

7-go kongresu Kominternu.

Zamach nie doszedł podówczas do skutku, ponieważ Berman - Jurin nie mógł dostać się na kongres, zaś Fritz Dawid, mimo, iż dostał się na salę obrad, nie zdołał zrealizować swego zamiaru, mimo, iż miał przy sobie rewolwer.

Akt oskarżenia twierdzi dalej, iż śledztwo ustaliło, że grupa terrorystyczna pod kierownictwem Lurje BYŁA ZORGANIZOWANA PRZEZ CZŁONKA NIEMIECKIEJ PARTII NARODOWO - SOCJALISTYCZNEJ — FRANZA WEIZA, REPREZENTANTA OBECNEGO NACZELNIKA „GESTAPO“ HIMMLERA. Grupa ta miała dokonać zamachów na Stalina, Kaganowicza, Woroszyłowa i Ordzonikidze.

Wedle zeznań Lurje, Zinowjew wskazał mu na użyteczność pomocy narodowych socjalistów w walce przeciwko partii komunistycznej i rządowi sowieckiemu.

Oskarżony Natan Lurje zeznał, że w sierpniu 1932 roku Weiz, udając się do Niemiec, przekazał mu kierownictwo grupy terrorystycznej i nakazał mu przygotowanie i wykonanie zamachów na Stalina, Kaganowicza i Woroszyłowa.

Ustalono poza tym, że **zamordowanie Kirowa**

w Leningradzie, odbyło się pod osobistym kierownictwem Kamieniewa i Bakajewa, którzy jesienią 1934 r. udali się do Leningradu celem skontrolowania przygotowań.

Wreszcie grupa terrorystyczna pod kierownictwem oskarżonego Dreitzera, która otrzymywała instrukcje bezpośrednio od Trockiego i grupa pod kierownictwem Lurje, przysłana z Niemiec, planowały zamach na Woroszyłowa. Dreitzer kierował organizacją wojskowej grupy trockistowskiej w składzie: Schmidt, Kuzmiczew i szereg innych. Schmidt i Kuzmiczew zostali wyznaczeni jako bezpośredni wykonawcy zamachu. Przewidywało, że skorzystają oni z jednego z przyjęć u Woroszyłowa lub też z inspekcji Woroszyłowa w ich oddziałach.

Akt oskarżenia kończy się następującą konkluzją:

Na zasadzie faktów i zeznań Zinowjew, Kamieniew, Jewdokimow, Bakajew, Mroczkowski, Ter Waganjan i Smirnow są oskarżeni o utworzenie szeregu

grup terrorystycznych, które przygotowywały zamachy na Stalina, Woroszyłowa, Zdanowa, Kaganowicza, Kirowa, Kosiora, Ordzonikidze i Postyszewa, o zorganizowanie i dokonanie za pośrednictwem konspiracyjnej grupy terrorystycznej w Leningradzie skrytobójczego zabójstwa Kirowa, czyli o zbrodnię, przewidzianą art. 58, par. 8 i 11 kodeksu karnego Z. S. R. R.

Dreitzer, Raingold, Pickel, Holcman, Fritz Dawid - Kruglanski, Olbert, Berman - Jurin, Mojżesz Lurje i Natan Lurje są oskarżeni o udział w charakterze członków konspiracyjnej organizacji terrorystycznej trockistowsko - zinowjewowskiej, w przygotowaniu zamachu na Stalina, Woroszyłowa, Zdanowa, Kaganowicza, Kosiora, Ordzonikidze i Postyszewa, czyli o zbrodnię przewidzianą art. 19 par. 8 i 11 art. 58 kodeksu karnego Z. S. R. R.

Prezbywającemu zagranicą **Trockiemu i jego synowi**

Siedowowi dowiedziano bezpośrednich przygotowań i osobistego kierownictwa organizacją aktów terrorystycznych na terenie Z. S. R. R. przeciwko kierownikom partii komunistycznej i państwa sowieckiego. W razie wykrycia ich obecności na terytorium sowieckim, podlegają oni niezwłocznie aresztowaniu oraz zostaną stawieni przed kolegium wojskowym sądu najwyższego Z. S. R. R.

Akta Gertika, Grunberga, Gawena, Karewa, Kuzmiczewa, Konstantego Matorina, Pawła Olberga, Radina, Safonowej, Fajwilowicza, Schmidta i Estermana, których śledztwo nie zostało zakończone, zostały wydzielone, celem oddzielnego procesu.

Po odczytaniu aktu oskarżenia wszyscy

oskarżeni przyznali się

do zarzucanej im winy z wyjątkiem Iwana Smirnowa i Holcmana, którzy potwierdzając swój udział w organizacjach terrorystycznych oraz fakt otrzymania instrukcji od Trockiego odnośnie aktów teroru, zaprzeczają jakoby brali bezpośredni udział w praktycznym przygotowaniu zamachów terrorystycznych.

Prokurator domaga się **KARY ŚMIERCI** dla wszystkich oskarżonych.

WIDMO NOWEJ WOJNY

WIELKA MIĘDZYNARODOWA ANKIETA POLITYCZNA „GŁOSU PORANNEGO”



Nie można nawet marzyć o lokalizacji ewentualnego konfliktu twierdzi znakomity publicysta paryski Władimir d'Ormesson

WŁADIMIR D'ORMESSON należy obecnie do najwybitniejszych publicystów francuskich i cieszy się powagą zwłaszcza w kwestiach polityki zagranicznej, które traktuje bardzo rzeczowo i z polemiką przeważnie na łamach starego konserwatywnego dziennika paryskiego „Figaro”

Ze względów zasadniczych musimy poczynać w związku z poniższym wywiadem dwa zastrzeżenia co do bronionych przez wybitnego publicystę francuskiego tez: 1) liga narodów, jak to często podkreślaliśmy, od samego urodzenia była tworem nieżywym i miała jedynie pozory żywotności i życia o tyle, o ile „syndykat zwycięzców” działał pod firmą ligi. Nieżywość ligi nie była bynajmniej związana ani z jej quasi uniwersalnością, ani z przerostem stawianych jej zadań. Już przez samą strukturę była ona nietylko organizacją prawną, co polityczną i była pozbawiona wszelkiej własnej woli, tembardziej, że główne mocarstwa zwycięskie pozostając wierne zasadzie absolutnej udzielnosci państw oraz duchowi imperjalizmu, prawie nigdy nie działały zgodnie.

2) Jedynym praktycznym środkiem obrony pokoju musi być uważany ogólnie - europejski pakt bezpieczeństwa, obejmujący zasadę formalnego określenia napastnika i automatycznego i „masywnego” uruchomienia systemu sankcji przeciwko napastnikowi; tak zwane wielostronne, multilateralne pakt regionalne — wewnątrz Europy — mogą mieć sens jedynie na tle takiego paktu ogólnoeuropejskiego ze względów taktycznych. (REDAKCJA)

DO JUGOSŁAWII

na kurację winogronową
Wycieczki kolejowe — AUTOKAROWE
na 25 dni słońca i plaży!
Najbliższe wyjazdy: 1-go i 15-go września oraz 1-go października.
Cena uczestnictwa zł. 295,- oraz 475,-
P. B. P. „ARGOS”
Warszawa, ul. Wierzbowa 6, tel. 653-74
Kraków, ul. Szepeńska 7, 159 99
Katowice, ul. Marjańska 26, 357-54

Doktor
Z. Aronson
powrócił

WYCIECZKA do RUMUNJI

(Carmen Sylva)
wyjazd na 2 i 4 tygodnie
dnia 1 września
od zł. 190.—

Wycieczka 15-dniowa do
Rygi i Majori lub Kemmeri
29. 8. do 14. 9. zł. 275.—
z utrzymaniem

Zapisy przyjmuje:
„ORBIS”
Piotrkowska 18 tel. 249-40

— Czy przewiduje pan zbrojny konflikt w Europie?

— Publicysta, który uważa się za pro roka, nie jest dobrym znawcą polityki. Polityk, który nie w sobie nie ma z pro roka, jest złym politykiem. Natomiast ten jest zdolny, kto potrafi, spoglądając na pewien cykl wydarzeń politycznych i znając jego genezę, przewidzieć do pewnego stopnia dalszy rozwój. Trudno mi jest prorokować; nie podejmuję się tego. **NIE PRZYPUSZCZAM JEDNAK, ABY WOJNA MIAŁA OBECNIE WYBUCHAĆ.** Jednego jestem tylko pewien: gdy w jakimś kącie Europy zahuczą złowrogo armaty i staną przeciwko sobie armie dwu państw — **WOJNA NIE ZOSTANIE ZLOKALIZOWANA**, bo w sytuacji dzisiejszej jest to rzecz absolutnie wykluczona. W tym kierunku wypowiadam swój osobisty pogląd z pełnym i niezłomnym przekonaniem.

Sięgnijmy do roku 1914. W małej wiosce w Serbii miał miejsce znany wszystkim wypadek. Rozległo się kilka strzałów. Echa ich w błyskawicznym tempie rozniosły się po krajach Europy. — Rozgorzały uczucia. **WOJNA WCIĄGAŁA W SWĄ ORBITĘ CORAZ SZERSZE KREGI PAŃSTW.** A przecież, gdyby istniała praktyczna możliwość zlokalizowania wojny, napewno umiędzcowano obojętny spór na tem serbskim terytorjum. Dziś sytuacja polityczna nie podobna jest do tej z roku 1914. Jest poważniejsza, bo nieporównanie bardziej zagmatwana. — Jestem przeto najzupełniej przeświadczony, że gdy dzień jutrzejszy przyniesie nam jakiś nowy zamach w byle jakiej formie i w jakimkolwiek Serajewie — języki ognia w jeszcze większym tempie, niż przed 22 laty obejmą wszystkie połacie Europy. Już nietylko rozsadek, ale instynkt samozachowawczy nakazuje nam natężyć wszystkie wysiłki, by zapobiec powszechnej katastrofie.

ŻYJEMY W CZASACH NIEWYPÓWIEDZIANYCH SZALEŃSTW POLITYCZNYCH. Każda chwila może nam przynieść niespodziankę, która w gruncie rzeczy, nie byłaby niespodzianką. — Należy bezwzględnie unikać scysji, tarć i prowokacji. Jak dopiero wyraziłem się, żyjemy w dobie wszelkich szaleńczych prawdopodobieństw i z tego właśnie względu wszystkie nasze hipotezy odnośnie możliwości utrzymania za wszelką cenę pokoju w Europie znajdują się pod większym lub mniejszym znakiem zapytania. Niestety, ten znak ortograficzny musimy w podobnych wypadkach zawsze mieć w rezerwie.

— Czy byłby pan łaskaw wyrazić swój pogląd na geograficzne położenie przyszłego Sarajewa?

— To nie da się przewidzieć. Cała Europa przeżywa dziś ciężki kryzys polityczny. Od pięciu już lat na naszym kontynencie europejskim panuje opierający się nominalnie na zasadach jurydycznych system pokojowy, który de facto nie jest niczem innym, jak **FORMĄ PŁYNNEGO KSZTAŁTOWANIA SIĘ SIŁ.** — Liga narodów okazała się w rzeczywistości organizmem wątłym i zawodnym. — Brak jej siły autorytatywnej i aplombu w sztuce arbitrowania. Ta międzynarodowa instytucja pozbawiona została realnego znaczenia, bo każdorazowo zdradzała **CAŁKOWITĄ BEZSIŁNOŚĆ W WYPADKACH POWSTAWANIA SPOURU I KONFLIKTU** między państwami. Wynika z powyższego, że ten oto system gwarancji bezpieczeństwa Europy był wprowadzony drogą sztuczną, ponieważ

nie zdał swego egzaminu. Nadszedł więc dzień, gdy wzajemne ustosunkowanie się żywotnych sił w Europie przybrało takie formy, że dotychczasowy system Genewy obnażył swój rachityczny ustrój wewnętrzny. I oto **PRZEŻYWAMY POLITYCZNY KRYZYS OGÓLNOEUROPEJSKI.** —

Przed kilku laty w Niemczech doszedł do władzy nacjonalizm. Jego rysy charakterystyczne bezwzględnie są groźne. Jego ruch nie może się ograniczyć do rozwoju wewnątrz kraju. Szuka tedy ujścia nazewnątrz. Genewa nie zareagowała, choć jej nie są obce konsekwencje, jakie wyłonić się mogą z tego powodu w Europie. Byliśmy świadkami odrodzenia militarnych sił III Rzeszy, wojskowej reokupacji strefy nadreńskiej. Genewa milczała. Cóż to oznacza? Jasna rzecz! **DOTYCHCZASOWY SYSTEM BEZPIECZEŃSTWA ZOSTAŁ GŁĘBOKO WSTRZAŚNIĘTY I W SWYCH PODSTAWACH POWAŻNIE ZACHWIANY.** Istniejący ustrój prawny okazał się blufem. Kryzys ligi narodów, jako instytucji, czuwającej nad pokojem europejskim, jest oczywisty. Wszelkie gwarancje, znajdujące się w jej pakcie nie odpowiadają już dziś wymogom chwili bieżącej. Przywrócenie równowagi politycznej i unormalizowanie wzajemnych stosunków międzynarodowych wymaga nowej siły i nowego autorytetu. Jeśli rozwija się sukcesywnie kryzys polityczny, to właśnie dlatego, że w czasie przechodzenia pewnych wydarzeń o zasięgu międzynarodowym przez poszczególne etapy rozwoju — brakło niezbędnych formuł, któreby jedynie zapobiegły zaostrzeniu sytuacji. Chodzi właśnie o znalezienie nowych formuł.

Pewne koła polityczne wysuwają następującą koncepcję: każdy kraj winien zamknąć się w sobie i jaknajmniej „ukazywać się” na forum międzynarodowym. Wydaje mi się, że **TA IDEA AUTARCHII JEST ZARÓWNO ZWODNICZA, JAK I ABSURDALNA.** Wśród innych kół holdują odwrotnej dewizie, mianowicie: zwrot w kierunku szerokich paktów zbiorowych. Wydaje mi się, że i ta recepta jest niewystarczająca, ponieważ taki system ma w sobie wiele z abstrakcji. Zdaniem moim punktem wyjścia z obecnej zagmatwaniny politycznej jest **STOSOWANIE SYSTEMU PAKTÓW REGIONALNYCH W EUROPIE.** Należy bezwzględnie rozpatrywać zagadnienia z punktu widzenia ogólnoeuropejskiego, należy uznać pewne ogólne zasady pokoju, uszanować arbitraż i t. d., ale też równocześnie **NIE WOLNO ROZWIJAĆ SKRZYDEŁ DO ZBYT GÓRNYCH LOTÓW.** — Kraje ze sobą sąsiadujące winny zawrzeć wzajemne układy. Połączenie sojuszem poszczególnych grup państw europejskich, których interesy zająają się z racji geograficznego położenia, uważam za jedynie pozytywną dziś gwarancję pokoju. Skierowanie polityki na te właśnie tory jest według mnie nakazem chwili.

Mam wrażenie, że **NAJWIĘKSZY BŁĄD LAT POWOJENNYCH TKWIŁ W WIERZE W MOŻNOŚĆ ZAINSTALOWANIA SYSTEMU UNIwersALNEGO.** Wysiłki zdążające w kierunku wybudowania olbrzymiego gmachu wiecznego pokoju, jeśli nie poszły na marne, to co najmniej, nie pozytywnego nie przyniosły. Budowa tego gmachu przerosła siły i kwalifikacje wszystkich cieśli i murarzy. Budować zawsze należy, z uwzględnieniem posiadanej ilości i jakości materiału. Budowla musi wytrzymać nie-

tylko żar słońca, ale i napór wiatru i grad i burze.... Inaczej mury jej nie dają żadnego schronu, żadnego zabezpieczenia.

— Skąd nadejga dziś burza?

— Zanotował pan już przedtem. — **GROZBA MA SWĘ ŹRÓDŁO W NIEMCZECH.** Nie można też pominąć Italii, ale ta zdaje się dokonała już swego, znajdując dla siebie ujście na terytorjum albańskim. W Niemczech wytworzył się mit. Kraj ten szuka uporewicie środków i metod do realizacji swych hasel natury ekspansywnej. To jest bezsporne. Sądze, że ta właśnie idea działa, że **NIEMCY POWTÓRZA POPEŁNIONY JUŻ PRZEZ SIEBIE BŁĄD Z ROKU 1914.** Prosto wpadną w konsekwencji w tę samą otchłań poniżenia i upokolenia. Gdyby ówczesne imperjalistyczne Niemcy nie rozkołysały swych zaborczych planów i intencji — nie ulega prawie żadnej wątpliwości, że w dniu dzisiejszym odgrywałyby czołową rolę w Europie. Ich zmysł organizacyjny, poczucie dyscypliny i wytrwałość w pracy, doprowadziłyby do tego, że wpływy Niemiec w dniu dzisiejszym rozpościerałyby się po całym świecie. Mam na myśli, oczywiście, dziedzinę ekonomiczną, a nie polityczną. Zagarnęłyby dla siebie te rynki, które dziś chcą zdobyć mieczem. Ale Niemcom nie o to tylko chodziło. One chciały ziemi, nowych dla siebie terenów.

— CO PAN SĄDZI O ROLI POLSKI W KWESTJI POKOJU EUROPY?

— Rola Polski jest pod tym względem ogromna. Dziś bardziej jeszcze aniżeli przed kilku laty. Do tej roli wniósł ją wypadek na terenie europejskim. Muszę panu powiedzieć, że ja **NIGDY NIE BYŁEM PRZECIWNIKIEM ZBLIŻENIA POLSKO - NIEMIECKIEGO.** — Uważałem, że te dwa sąsiadujące z sobą kraje winny dążyć do zacieśnienia swych wzajemnych stosunków. To, co mną jednak wstrząsnęło do głębi, to okoliczność, iż w obecnym stanie rzeczy **WZAJEMNE STOSUNKI POLSKO - NIEMIECKIE SIŁĄ PEWNYCH CZYNNIKÓW NATURY WEWNĘTRZNEJ - NIEMIECKIEJ WYMIERZONE SĄ PRZECIWKO INTERESOM FRANCJI.** Mimo to spoglądamy na Polskę, jak na kraj, który w decydującym momencie potrafi oddzielić plewy od ziarna. Rozsądna polityka Polski w wybitnym stopniu przyczynić się może do umocnienia naszych wypróbowanych zasad w kierunku utrzymania pokoju. — Opinia Polski zrozumie, że wszelkie **SNY O PODBOJACH NIETYLKO NIE LICZĄ Z DEMOKRACJĄ POLSKĄ, ALE, CO WAŻNIEJSZE, PRZYNIĘĆ JEJ MOGĄ NIEOBLICZALNE WPROST SZKODY.**

Pochwałę wszelkie życzliwe stosunki Polski z Niemcami, ale z Niemcami pokojowymi, nie szukającymi obcych, lub straconych ziem. W obecnej sytuacji śniem twierdzić, że **NIEMCY SĄ DLA POLSKI PARTNEREM NIEBEZPIECZNYM.** Zagraniczna polityka III Rzeszy jest może z pewnego punktu widzenia dość zręczną, ale też pod każdym względem pełna luk i iluzji. Państwa, sąsiadujące z Niemcami, winny z tego wyciągnąć logiczne konsekwencje i **NIE DAĆ SIĘ WCIĄGNĄĆ W ORBITĘ PROBLEMATYCZNYCH INTERESÓW TEGO KRAJU.** Postępując odwrotnie, grożą pokojowi całej Europy, a przedewszystkiem **RYZYKUJĄ SWÓJ WŁASNY BYT NARODOWY.**

(Ankieta przeprowadza
JERZY HALAMSKI.)

Minister Beck jedzie do Paryża?

Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły obecny będzie na manewrach armii francuskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

We wtorek, jak donosiliśmy, odbyła się wspólna audjencja premiera Składkowskiego i wicepremierów Kwiatkowskiego i p. Prezydenta.

Tegoż dnia jeszcze był przyjęty przez p. Prezydenta generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły. Wczoraj, w środę, w Spale p. Prezydent przyjął p. ministra Becka.

W związku z audjencją u p. Prezydenta generalnego inspektora i ministra spraw zagranicznych, mówią w kołach politycznych, że podróż generalnego inspektora Rydza-Śmigłego do Paryża nastąpi w pierwszej połowie września. General Rydz-Śmigły przybędzie na pierwszą część manewrów francuskich, które rozpoczynają się 6 września.

Drogę do Paryża gen. Rydz-Śmigły odbędzie przez Wiedeń. Mówi się także o MOŻLIWOŚCI WYJAZDU DO PARYŻA W TYMŻE CZASIE P. MINISTRA BECKA.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Apelacja Rudrowa odbędzie się 7 września

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że na 7 września wyznaczono we Lwowie apelację w słynnych sprawach ziemianina Stanisława Rudrowa. W licznej serji procesów o nadużycia na szkodę skarbu Rudrow już jest skazany na grzywny, sięgające 18 milionów złotych i długoterminowe więzienie.

Rząd powstańczy w prowincji Kwangsi

NANKIN, 19 8. (PAT). Frasa tutejsza donosi, że powstańcy utworzyli w Kwangsi rząd wojskowy z generałem Li-Tsung-Jen na czele.

Ani noclegów, ani gościny nie wolno przyjmować u podległych urzędników

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W związku z zarządzeniem p. premiera Składkowskiego o zachowaniu się urzędników państwowych podczas wizytacji podległych im instytucji, zwró-

Jakoś się pogodzili...

Koniec zatargu między prez. Starzyńskim a komisją rewizyjną zarządu m. Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przed niejakim czasem doszło do zatargu pomiędzy prezydentem miasta stołecznego Warszawy Starzyńskim a komisją rewizyjną tegoż zarządu miejskiego, której przewodniczy sen. Artur Śliwiński.

Komisja wydała bardzo ujemną opinię o gospodarce tymczasowego zarządu miejskiego. Raport komisji, przedstawiony władzom nadzorczym i zakomunikowany zarządowi miejskiemu, wywołał ze strony tymczasowego prezydenta gwałtowną replikę, którą członkowie komisji uczuli się dotknięci. Przewodniczący komisji sen.

Jak donoszą z Paryża, doroczne wielkie manewry francuskie, na które zaproszony został wódz naczelny armii polskiej gen. Rydz-Śmigły, rozpoczną się w dniu 6 września.

Manewry odbywać się będą pod znakiem motoryzacji sił obronnych Francji.

Na pierwszą część manewrów, które trwać będą od 6 do 10 września, składać się będą ćwiczenia wielkich mas piechoty pod dowództwem gen. Mittelhausera.

Wzją w nich udział części korpusu 15-go, dwie dywizje piechoty kolonialnej, jak rów-

nież 29 i 31 dywizje piechoty. W skład grupy wejdą również liczne grupy zmotoryzowane artylerji, kawalerji, czołgów i lotnictwa. Grupa powyższa będzie miała za przeciwnika 15 korpus piechoty.

Druga część ćwiczeń, która odbędzie się natychmiast po u-

kończeniu pierwszej, obejmować będzie specjalne przestudowanie współdziałania lotnictwa z najnowszymi rodzajami broni technicznej.

Lotnictwo ma być użyte nie tylko jako broń zaczepna i wywiadowcza, lecz również jako broń ostonowa i środek transportu.

Na manewry te, oprócz naczelnego wodza armii polskiej, spodziewany jest przyjazd kilku zagranicznych misji wojskowych.

rudmy i kremy UNIVERSITE DE BEAUTE CEDIB PARIS — niexastapione!

Dziennikarze u pana premiera

Sprawa red. Śpiczyńskiego oddana zostanie do sądu Syndykatu warszawskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzplitej ogłosił dwa następujące komunikaty:

Komunikat pierwszy:
„Wobec ogłoszenia za pośrednictwem P. A. T. oświadczenia p. prezesa rady ministrów, dotyczącego stosunku rządu do prasy, wydział wykonawczy Z. Dz. R. P. na specjalnym posiedzeniu w dniu 19 bm., stwierdziwszy, że zadaniem i stałym dążeniem związku dziennikarzy jest zarówno ochrona wolności prasy, jak i walka z nadużywa-

niem drukowanego słowa, postanowił zgłosić się na posłuchanie do p. premiera gen. Składkowskiego, celem omówienia właściwych środków realizacji powyższych założeń“.

Audjencja, jak słyhać, została wyznaczona na najbliższy wtorek.

Drugi komunikat głosi:
„Wydział wykonawczy związku na posiedzeniu w dniu 19 sierpnia zajął się artykułem red. Śpiczyńskiego pod tyt. „Pourlo powe refleksje“, zamieszczonym w numerze 229 „Kurjera Porannego“ i zawierającym zarzuty

niegodne z istotnym stanem rzeczy, a krzywdzące ogół dziennikarstwa polskiego i jego organizację. Odpierając z oburzeniem te zarzuty wydział wykonawczy uchwalił zwrócić się do Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, którego członkiem jest red. Śpiczyński z wezwaniem do przekazania powyższej sprawy sądowi dziennikarskiemu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich“.

Jak słyhać zarząd Syndykatu Warszawskiego, zgodnie z wezwaniem, sprawę przekaże swemu sądowi.

Gen. Gamelin dziękuje

WARSZAWA, 19. 8. (PAT). Szef francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej gen. Gamelin wyjeżdżając z Polski, przesłał na ręce generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego telegram następującej treści:

„W chwili, gdy opuszczam Polskę, spieszę raz jeszcze wyrazić panu generalowi całą moją wdzięczność za przyjęcie, które zostało mi zgłoszone specjalnie przez pana generała i moich kolegów z armii polskiej“.

Serja procesów o wystąpienia antyżydowskie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dziś, 20 bm. w sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczyna się serja procesów studentów o wystąpienia antyżydowskie na ulicach Warszawy wiosną b. r. Pierwsi staną przed sądem studenci w liczbie 6 z niejakim Barcewiczem na czele, skazani już wyrokiem sądu starościańskiego na 6 tygodni aresztu.

RIO DE JANEIRO, 19 8. — (PAT). Na granicy Brazylii i Urugwaju aresztowano jako komunistę syna prezydenta Argentyny Liborio Justo. Deportowano go do Argentyny.

Nowe przepisy paszportowe

Znaczne ulgi dla osób wyjeżdżających w celach leczniczych i naukowych

W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw“ ogłoszone będzie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, zawierające nowe przepisy paszportowe.

Przepisy te unormują w sposób ostateczny i jednolity zawiąły dotychczas procedurę wydawania paszportów zagranicznych.

Poczynając od dnia 21 bm., opłata za normalny paszport za-

graniczny obliczana będzie nie według dotychczasowych stawek, lecz zależnie od terminu ważności paszportu. Opłata ta wynosić będzie zł. 80.— miesięcznie.

W wypadku więc wyjazdu za granicę za paszportem normalnym na okres 6-miesięczny, trzeba będzie zapłacić za paszport 480 zł. za paszport dwumiesięczny pobierana będzie opłata 160 zł., 3-miesięczny 240 zł., 4-miesięczny 320 zł. itd.

T. zw. paszporty ulgowe, które dotychczas kosztowały niewspółmiernie tanio w stosunku do paszportów normalnych, będą wogóle skasowane. Przewidziano natomiast prawo do udzielania ulg rozmaitym kategoriom osób, udającym się za granicę, bądź to w celach leczniczych, bądź też na zjazdy naukowe, na kształcenie się, dla celów reprezentacyjnych itp.

W tych wypadkach będą stosowane ulgi przy pomocy rozszerzenia ważności paszportu z miesiąca na dwa, lub trzy miesiące, przy pobraniu opłaty jednomiesięcznej, t. j. 80 zł.

Tak popularne obecnie paszporty zbiorowe dla wycieczek zagranicznych mają być ograniczone. Prawdopodobnie jednak ograniczenia te w mniejszym stopniu dotyczyć będą wycieczek, organizowanych na polskich statkach ze względu na to, że władzom zależy na zapewnieniu polskim statkom należytej

Nil wystąpił z brzegów

KAIR, 19 8. (PAT). Nil wystąpił z brzegów, zatapiając 36 domostw w Kfrabad pod Kairem. Liczba ofiar w ludziach jest znaczna, ale dotąd nie ustalono

frekwencji.

Jednocześnie będzie załatwiono na sprawę wycieczek zbiorowych i wyjazdów, zapowiadanych na wrzesień. Prawdopodobnie na okres września opłaty za paszporty zagraniczne, ważne na kraje, z którymi posiadamy umowy kompensacyjne, t. j. na Bułgarię, Jugosławję, Węgry i Czechosłowację, ulegną pewnej niższe.

300 nowych samochodów wypuści montownia na jesieni

W ostatnich dniach firma, która otrzymała koncesję na montownię samochodów, wysłała do centrali europejskiej zakładów General Motors w Kopenhadze kilku inżynierów mechanicznych oraz kilku majstrów fabrycznych, celem bliższego zapoznania się z techniką montowni wozów samochodowych.

Pierwsze samochody polskiej montowni ukażą się na rynku

już za kilka tygodni, bo w pierwszej połowie września.

Będą to samochody Opel-Olimpia i Chevrolet, przyczem ten ostatni wypuszczony zostanie w 4 typach sześciocyndrowych. Cena rynkowa najtańsze go wozu wynosić ma około 7600 złotych.

Pierwsza transza nowych samochodów liczyć będzie 300 wozów.

Katastrofa w Wilnie

spowodowana była względami oszczędnościowymi

Z Wilna donoszą:

W związku z katastrofą kolejową, jaka wydarzyła się w Wilnie dnia 16 b. m. przesłuchano szereg osób, podejrzanych o jej spowodowanie oraz kilkudziesięciu świadków.

Aresztowano maszynistów: Pelutę oraz Markiewicza.

Jak się okazuje, katastrofa spowodowana została przez to, że ze względów oszczędnościowych zlikwidowano obecnie zwrotnicę i maszyniści, wyprowadzający parowozy, musieli

sami nastawiać zwrotnicę.

Pomocnik maszynisty Przyjemski, pod nieobecność maszynisty, wyprowadzał lokomotywę, puścił ją w ruch, a sam przesunął zwrotnicę z zamiarem skoczenia do parowozu. Tymczasem ze względów dotychczas nie wyjaśnionych, regulatory w parowozie przesunęły się i maszyna nabrała zbytkiego pędu. Parowóz przejechał całą stację Wilno i wpadł na pociąg, zdążający do Wilna z Nowej Wilejki.

50 tysięcy osób zginęło podczas krwawych walk bratobójczych w Hiszpanji

Położenie wojsk rządowych znacznie się polepszyło

BERLIN, 19. 8. (PAT). Według doniesień z Madrytu, liczba zabitych w wojnie domowej w Hiszpanji wynosi dotychczas około 50 tys. osób. Liczba ta obejmuje również ofiary egzekucji. Z różnych powodów nie udało się ustalić tożsamości około jednej trzeciej części zabitych.

MADRYT, 19. 8. (PAT). W ciągu dnia ubiegłego według tutejszych relacji położenie wojsk rządowych znacznie polepszyło się. Korespondenci zagraniczni zwiadili wczoraj kwaterę główną płk. Asensio w Guadarama.

CENZURA LISTÓW
MADRYT, 19. 8. (PAT). Ogłoszono dekret o cenzurze listów i przesyłek pocztowych.

PRZYWÓDCY BUNTU W WIEZIENIU

MADRYT, 19. 8. (PAT). Dochodzenie w sprawie buntu w garnizonie Madrytu jest bliskie zakończenia. Akta sprawy składają się z 21 tomów. Oskarżenia znajdujący się w więzieniu są: 3 generałowie, 7 pułkowników, 6 podpułkowników, 20 majorów, 66 kapitanów, 108 poruczników, 42 podoficerów i 14 osób cywilnych.

MALAGA BOMBARDOWANA
Malaga codziennie bombardowana jest przez samoloty powstańcze. Spłonęło ponad 500 domów. Policja wzmocniona jest przez milicję i wojsko regularne. Podejrzani o sympatie dla powstańców, są rozstrzeliwani na mocy wyroków sądów doraźnych.

Ważną rolę w walce odgrywa ofenzywa powstańcza na Irun. PARYŻ, 19. 8. (PAT). Donoszą z Hendaye: Dziś od świtu powstańcy wznowili ofensywę na Irun. W ciągu nocy oddziały powstańcze okrążyły Behobie i rozlokowały się w wąwozie. Kanonada trwa bez przerwy. Kobiety i dzieci gromadzą się na granicy z zamiarem przekroczenia jej, gdyby powstańcy wdarli się do miasta. Bitwa, która tu rozegra się, będzie bardzo zacięta. Oddziały milicji ludowej są zdecydowane do walki aż do ostateczności, a jak słychać, naokoło pozakładano miny dynamitowe.

Każdej nocy aresztuje się około 50 osób. Władzę w mieście sprawują de facto anarchiści-syndykaliści.

OFENZYWA POWSTAŃCZA NA IRUN.

GEN. DEL LANO GROZI ANGLJI.
SEVILLA, 19. 8. (PAT). Gen. Queipo del Lano donosi przez

radio, że bomby zrzucone przez wojska rządowe w Ronta są pochodzenia angielskiego. Dalej generał mówił: „Towarzystwo telegraficzne brytyjskie odcieło komunikację wysp kanaryjskich z Europą, uważając nas za buntowników. Bóg da, że pewnego dnia odpłacimy się za to”.

GEN. DEL LANO GROZI ANGLJI.

SEVILLA, 19. 8. (PAT). Gen. Queipo del Lano donosi przez

ZWYCIĘSTWA W ARAGONJI.

BARCELONA, 19. 8. (PAT). Wydział obrony Katalonii komunikuje, że wczoraj na froncie aragońskim wojska rządowe zajęły Belchite i zniszyły w ten sposób ostatnie ognisko powstania w Aragonji południowej. Po zajęciu miasta lotnicy zbombardowali pociąg, którym powstańcy usiłowali wycofać się.

MADRYT, 19. 8. (PAT). Minister spraw wojskowych donosi:

Zwycięstwo pod Medelin jest wielkim tryumfem wojsk rządowych, w których ręce wpadła duża liczba jeńców i nieobliczone dotychczas zapasy materiału wojennego.

USZKODZONY KRAŻOWNIK POWSTAŃCZY.

BAYONNE, 19. 8. (PAT). „Frente Populaire” zamieszcza wiadomość, pochodzącą z ministerstwa wojny, że powstańcy krażownik „Almirante Cervera”, który bombardował wczoraj San Sebastian, został trafiony pociskiem artylerji rządowej na wysokości linii żurawia. Krażownik opuścił natychmiast linie ognia.

SAMOLOTY FRANCUSKIE W BARCELONIE.

LONDYN, 19. 8. (PAT). Barceloński korespondent „News Chronicle” donosi, że przybyło tam 12 francuskich samolotów bombardujących 16 myśliwskich.

ODEZWA GRUPY INTELEKTUALISTÓW.

MADRYT, 19. 8. (PAT). Grupa intelektualistów hiszpańskich ogłosiła odezwę do inteligencji całego świata, w której wzywa do położenia kresu kampanji oszczerstw przeciw ludowi hiszpańskiemu.

Posel Hiszpanji w Warszawie

pozostaje na swem stanowisku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że wbrew pogłoskom dotychczasowy poseł Hiszpanji w Warszawie nie opuszcza swego stanowiska.

Konsulat hiszpański w Warszawie przestał wydawać wizy na wjazd do Hiszpanji.

Turysta

na dnie przepaści

PARYŻ, 19. 8. (PAT). Podczas wejścia na szczyt Dent de Lafon w Sabaudji spadł w przepaść jeden z dwóch braci Caroli, turysta amerykański. Pozostały przy życiu brat zawiadził pomoc Ekspedycja ratunkowa wszczęła poszukiwania.

Embargo na broń do Hiszpanji

ogłosiła Anglja, chcąc przyspieszyć decyzję Italji

LONDYN, 19. 8. (PAT). — Z polecenia ministerstwa handlu unieważniono wszystkie zezwolenia na wywóz broni, amunicji i wszelkiego rodzaju samolotów do Hiszpanji i kolonji hiszpańskich.

LONDYN, 19. 8. (PAT). — Ogłoszone dziś zarządzenie ministerstwa handlu, znoszące wszelkie zezwolenia na wywóz broni i amunicji do Hiszpanji uważane jest w tutejszych kołach politycznych za dowód wielkiej wagi, jaką rząd przywiązuje do sprawy nieingerencji. Podejmując akcję jednostronną, do której bynajmniej

nie był zobowiązany przed zawarciem ogólnego porozumienia, rząd brytyjski niewątpli-

wie chciał dać dobry przykład i wpłynąć moralnie na przyspieszenie decyzji Włoch.

Rząd włoski zaprzecza pogłoskom o zarządzeniach wojskowych w związku z sytuacją w Hiszpanji

RZYM, 19. 8. (PAT). Tutejsze koła oficjalne zaprzeczają kategorycznie rozszerzonym zagranicą pogłoskom o zarządzeniach wojskowych, wydanych rzekomo w związku z sytuacją w Hiszpanji. Pogłoski tego rodzaju są nie tylko kłamliwe, lecz również i szkodliwe, wnoszą bowiem element niepokoju.

Jedynym wyłomaczeniem dla bujnej wyobraźni tych, którzy pogłoski te rozszerzają, może być fakt, że wiele włoskich jednostek wojskowych, między niemi i lotniczych, przesunięto ostatnio na południe w związku z mającymi się za 4 dni rozpocząć w okolicy Monte Irpino manewrami.

Zmowa dwóch dyktatorów trzyma w szachu całą pozostałą Europę

Ciekawe rozważania na temat sytuacji europejskiej w związku z wypadkami hiszpańskimi zamieszcza praskie „V. Ceske Slovo” (Redakcja).

Polityka angielska straciła tradycyjną pewność pierwszego imperjum świata. Anglja przegrała w niekrwawej wojnie z Włochami, które dotychczas były jakoby odskocznią polityki angielskiej.

Anglja przegrała Abisynję i sankcje,

ponieważ nie wystąpiła od razu tak zdecydowanie, jak zdecydowanie szedł Mussolini do swego celu. Nie wystąpiła dlatego, ponieważ nie mogła bez współpracy Francji, a polityka Laval'a we Francji odmówiła pełnej współpracy, ponieważ liczyła na pomoc Włoch przeciw Niemcom.

Włochy zajęte były Abisynją, co skłoniło Hitlera do obsadzenia Nadrenji. Francja nie wystąpiła przeciwko temu tak zdecydowanie, jak zdecydowanie kroczył Hitler do swego celu, ponieważ nie mogła wystąpić bez współpracy Anglji, a polityka angielska Edena odmówiła współpracy, ponieważ była skazana na Włochy na morzu Śródziemnym.

Przy tak prowadzonej polityce serdecznego porozumienia dwóch pierwszych mocarstw, dwaj dyktatorzy trzymają Europę w szachu.

Jeden pomaga drugiemu, chociaż wzajemnie się nie znoszą, osiągają sukcesy jeden po drugim, pomimo, że przeciwnicy są silniejsi. Anglja strawiła wielką kłeskę i zgodziła się na zniesienie sankcji, aby tylko Włochy ponownie weszły do

koncertu europejskiego i aby mogły

bronić niezależności Austrii.

Z tego też powodu za zniesienie sankcji pierwszy wypowiedział się związek sowieński. Mussolini zdrwił sobie ze wszystkich i zawarł porozumienie z Hitlerem

w sprawie Austrii, aby nadal mógł trzymać Europę w szachu.

I znowu nadarzyła im się sposobność. Obecnie nie można powiedzieć,

za czyje pieniądze było i jest organizowane powstanie reak-

cji przeciw rządowi hiszpańskiemu.

Faktem jest, że rząd ten był frankofilski, stosował sankcje przeciwko Włochom, stał bez jakiegokolwiek umów sojusznicych w bloku państw pokojowych. Faktem jest, że Włochy dostarczyły powstańcom lotników i materiału wojennego. Pomagają również Niemcy.

Sytuacja się komplikuje i staje się fatalną dla Anglji.

Cieśnina gibraltarska jest pierwszą bramą do Indji. O ile zwyciężą powstańcy, to nie zależy na tem, czy brama ta owła-

dana będzie przez Włochy bezpośrednio, czy za pośrednictwem reżymu, który na śmierć i życie związany będzie z reżymem faszystowskim we Włoszech.

Zamknięcie pierwszej bramy równa się zamknięciu wszystkich bram dalszych.

Czemu Anglja nie chciała, czy nie potrafiła zapobiec w Abisynji, wyrosło w większych rozmiarach w Hiszpanji. Zwycięstwo powstańców oznacza osłabienie frontu pokojowego o tyle, o ile przez utratę Gibraltaru osłabiona będzie Anglja.

Milicja praży z za szanca ogniem



Najbardziej krwawe walki rozegrały się pod Sierra de Guadarrama w pobliżu Madrytu, gdzie nowstaacy przypuszczali kilkakrotnie wściekłe ataki na pozycje, zajęte przez milicję ludową.

Nowy kurator okręgu warszawskiego

WARSZAWA, 19.8. (PAT). — P. minister W. R. i O. P., prof. Świętosławski zwołał z obowiązków kuratora okręgu szkolnego warszawskiego p. Ignacego Pyllakowskiego i równocześnie zamianował kierownikiem tego okręgu p. Wiktora Ambroziwicza, dyrektora państwowego gimnazjum im. Stefa na Batorego w Warszawie.

Gmach hotelowy połączony z dworcem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Według pogłosek, tuż przy dworcu głównym w Warszawie, który jest jak wiadomo od dłuższego czasu w stadium budowy, stanąć ma ogromny gmach hotelowy, połączony z dworcem.

Tragiczna wyprawa kajakiem

WILNO, 19.8. (PAT) — W dniu 17 b. m. porucznik Jan Pocięch z Wilna, bawiący w Tyłży, wybrał się z żoną i córką kajakiem żaglowym na jezioro Dryświaty. W pewnej chwili kajak przewrócił się i wszyscy wpadli do wody. Pocięchowa i jej córka wyratowano, natomiast porucznik utonął. Zwłoki znaleziono w dniu 18 b. m.

Aresztowanie sekretarza sądu za fałszowanie dokumentu kasowego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Warszawie zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu śledczym sekretarz sądu grodzkiego XV okręgu przy ul. Długiej 50 Leonard Gabrys oraz jego pomocnik Pancyleusz.

Pozostają oni pod zarzutem

Natychmiastowe zwolnienie za nieprzychodzenie na czas do pracy

WARSZAWA, 19.8. (PAT). — Podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Ferdynand Świtalski przeprowadził w dniu 18 b. m. inspekcję urzędu skarbowego w Grodzisku. O godz. 8 rano zastał przy pracy wszystkich pracowników, prócz jednego, co do którego na podstawie list obecności stwierdził częste nieusprawiedliwione opuszczanie urzędowania, względnie

Starzec pod kołami auta Podczas rozpraszania zbiegowiska tłum strasował przechodnia

Wczoraj o godzinie 9.30 wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Śródmiejskiej przejechany został przez taksówkę 75-letni Ajzyk Drajszpil (Zawadzka 4).

Na ulicy powstało zamieszanie, z czego skorzystał szofer, puścił w ruch motor i zbiegł ulicą Cegielnianą.

Ciepło, lecz chmurno

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia jutrzejszego:

Przejsiowy wzrost zachmurzenia, począwszy od zachodu kraju ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Ciepło. Najpierw umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe, potem południowo-zachodnie i zachodnie

Prasa arabska potępia terror

Rząd zakazał odbycia konferencji komitetów strejkowych wobec silnego napięcia w Palestynie

JEROZOLIMA, 19.8. (Tel. wł.). — Ogłoszony onegdaj stan wyjątkowy w Jaffie, jako kara zbiorowa za zamordowanie dwóch sanitariuszek żydowskich, został w dniu wczorajszym zniesiony wskutek interwencji u władz palestyńskich. Obecnie obowiązują w Jaffie dawne normy i ludności nie wolno wychodzić z mieszkań jedynie między 7 wieczorem a 5 rano. Dwudniowe internowanie mieszkańców Jaffy w mieszkaniach przyczyniło się w pewnej mierze do uspokojenia nastrojów.

Stan wyjątkowy utrzymany został jedynie w dwóch dzielnicach żydowskich Jaffy, leżących w bezpośrednim sąsiedztwie z Tel. Avi-

vem, a mianowicie w dzielnicach Szapiro i Florentin. W obu tych dzielnicach mieszkańcy mogą wychodzić na ulice po zakupy jedynie od 5 do 8 rano.

JEROZOLIMA, 19.8. (Tel. wł.). — Poraz pierwszy od czasu wybuchu krwawych rozruchów palestyńskich prasa arabska wyraża ubolewanie i potępienie aktów gwałtu. Arabski komitet narodowy w Jaffie na specjalnym posiedzeniu potępił ostro zamordowanie dwóch pielęgniarek żydowskich rządowego szpitala i stwierdził, że niezależnie od tego do jakiej narodowości pielęgniarki należały, sprawcą czynu tego

może być tylko człowiek, wyzuty z ludzkich uczuć.

Uchwałę tę w kołach politycznych uważają jako przejaw obaw arabskich wobec zapowiedzianej zbrojnej interwencji żydów, mającej na celu zlikwidowanie rozruchów.

ARESztOWANIE ARABÓW.

JAFFA, 19.8. (PAT) — Dziś w godzinach rannych, kiedy wolno było wychodzić na ulicę, wybuchły w Jaffie dwie bomby, zabijając młodą arabkę i raniąc trzech arabów.

Szereg bomb rzucono również dziś na terenie starej Jerozolimy. Rurociąg irackiego towarzystwa

naftowego został znowu uszkodzony w miejscowości Kavkab.

Na terenie kraju zanotowano liczne podpalenia, które jednak nie wyraziły większych szkód. W związku z podpaleniami aresztowano w całej Palestynie 57 arabów. Część z nich rząd odesłał do obozu koncentracyjnego w Sarafand.

NA POLUDNIU SPOKÓJ.

JEROZOLIMA, 19.8. (Tel. wł.). — W północnej Palestynie od Haify aż do Jordanu, powstańcy arabscy zaczęli stosować nową taktykę, a mianowicie taktykę jednoczesnych napadów na rozmaite oddziały i posterunki angielskie. W południowej części Palestyny panuje już od dwóch tygodni względny spokój.

Przyczyną zaostrzenia sytuacji na północy jest m. in. fakt, iż beduiński syryjski zupełnie jawnie popiera arabskich palestyńskich. Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości, samoloty angielskie ostrzeliwały grupy beduinów na terytorium pustyni syryjskiej, chcąc przeszkodzić wtargnięciu ich do Transjordanji i Palestyny.

Na całym obszarze mostu Allenbyego na Jordanie proklamowany został stan wojenny.

Nowe represje w Gdańsku

zaczęły się bezpośrednio po zamknięciu olimpiady

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Donoszą z Gdańska, że proklamowany na czas olimpiady w Berlinie „Burgfrieden” na obszarze Wolnego Miasta zakończył się.

Z polecenia władz senatu został osadzony w areszcie ochronnym wybitny członek opozycyjnej partii niemiecko-narodowej adwokat Friedrich.

Powodem aresztowania ma być to, że adw. Friedrich wniósł skargę na ręce wysokiego komisarza ligi Lestera z powodu zawieszenia organu partyjnego niemiecko-narodowych w Gdańsku.

Uwięzienie Friedricha uważane jest w Gdańsku za początek nowych represji wobec opozycji.

Opróżniają koszary

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Gdańska donoszą, iż władze senatu wymówiły od 1 października mieszkania wszystkim lokatorom wielkiego gmachu, w którym dawniej mieściły się koszary armii niemieckiej.

Rewizja w mieszkaniu dziennikarza litewskiego

GDANSK, 19.8. (PAT). Wywiadowcy policji gdańskiej

Bezmięsne dni w Grecji

ATENY, 19.8. (PAT). Gen. Metaxas postanowił utworzyć ministerstwo prasy i propagandy, oparte na wzorze włoskim

Rząd zabronił sprzedaży mięsa w środy i piątki. Gazeta „Typos” zapowiada upaństwowienie wielu fabryk i opodatkowanie spółek akcyjnych.

Sukces polek na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych

ESSEN, 19.8. (Tel. wł.). — Na międzynarodowych kobiecych zawodach lekkoatletycznych w Uperthalu, w których wzięły udział zawodniczki St. Zjednoczonych, Polski, Anglii, Żylii, Australji, Anstrji, Holandji, Niemiec i Japonji polskie lekkoatletki osiągnęły duży sukces.

Walasiewiczówna zajęła pierwsze miejsce w skoku w dal, zaś drugie w biegu na 100 i 200 metrów. Wajsbówna zajęła pierwsze miejsce w rzucie dyskiem i kulą.

Kwaśniewska, która startowała w rzucie oszczepem wycofała się wskutek nadwyrężenia ręki przy drugim rzucie.

przeprowadzili dziś w mieszkaniu korespondenta półoficjalnego organu litewskiego „Lietuvos Aidas” w Gdańsku, Jonasa Kutry rewizję bez podania powodu

Konferencja w Sopotach w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami

GDANSK, 19.8. (PAT) W wykonaniu polsko-niemieckiej umowy handlowej rozpoczęły się dzisiaj w Sopotach obrady między komisjami polską i niemiecką w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami. W obradach tych ustalono

nie być mają rozmiary polskich kontyngentów eksportowych do Niemiec na wrzesień r. b. Dalej omówione będzie sprawa aktywizacji polskiego eksportu drzewnego do Niemiec.

Olimpiada się nie opłacała

Organizacja kosztowała ponad 40 milionów mk.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prasa emigracyjna niemiecka donosi, że władze niemieckie nie są zadowolone z materialnych wyników olimpiady. Oczekiwano daleko większego napływu cudzoziemców i daleko większych obrotów. Organizacja olimpiady kosztowała skarb niemiecki ponad 40 mi-

ljonów marek. Ta suma nie zwróciła się. Ogromna ilość biletów wstępu na olimpiadę, wysłana zagranicę do różnych agencji i biur podróży, powróciła do Berlina nie sprzedana.

Znaczna ilość lokali prywatnych, zarezerwowanych w Berlinie na kwatery dla gości zagranicznych, stała pustkami przez cały czas olimpiady.

Ucieczka od franka

Rząd przeciwdziała wzmożonemu odpływowi kruszca

WARSZAWA, 19.8. (PAT) — Ucieczka od franka francuskiego, która ujawnia się już od kilkunastu dni i wyraziła się w wyższym szeregu walut obcych na giełdzie paryskiej, która to tendencja przeniosła się i na inne rynki, przybrała w dniu dzisiejszym jaskrawsze rozmiary, o ile można sądzić z kursów ważniejszych dewiz. Zaznaczyć jednak należy, że ucieczka złota z Francji zagranicę — według rozpowszech-

nionej opinii — nie przybrała dotychczas większych rozmiarów, rząd francuski bowiem ma jakimiś bliżej nieokreślonymi sposobami przeciwdziałać wzmożonemu odpływowi kruszcu. Przeciwdziałanie to jednak wywołuje niekropowaną normalnie przeszkodami zwykłą walut obcych, przyczem waluty złote wykują wyraźnie powyżej górnego punktu złota.

Polska zdecydowanie prowadzi

Bułgaria rozgromiona w stosunku 8:0

MONACHJUM, 19.8. (PAT) — W 4-ej rundzie olimpiady szachowej drużyna Polska spotkała się z drużyną bułgarską, którą rozgromiła w rekordowym stosunku 8:0.

Popołudniu dogrywane były partie niedokończone z poprzednich rund.

Dotychczasowy wynik spotkania z Jugosławią wynosi 4:3, a ostateczny nie będzie brzmiał prawdopodobnie 4,5:3,5 na korzyść Polski.

Konferencja w Sopotach

w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami

GDANSK, 19.8. (PAT) W wykonaniu polsko-niemieckiej umowy handlowej rozpoczęły się dzisiaj w Sopotach obrady między komisjami polską i niemiecką w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami. W obradach tych ustalono

Olimpiada się nie opłacała

Organizacja kosztowała ponad 40 milionów mk.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prasa emigracyjna niemiecka donosi, że władze niemieckie nie są zadowolone z materialnych wyników olimpiady. Oczekiwano daleko większego napływu cudzoziemców i daleko większych obrotów. Organizacja olimpiady kosztowała skarb niemiecki ponad 40 mi-

Ucieczka od franka

Rząd przeciwdziała wzmożonemu odpływowi kruszca

WARSZAWA, 19.8. (PAT) — Ucieczka od franka francuskiego, która ujawnia się już od kilkunastu dni i wyraziła się w wyższym szeregu walut obcych na giełdzie paryskiej, która to tendencja przeniosła się i na inne rynki, przybrała w dniu dzisiejszym jaskrawsze rozmiary, o ile można sądzić z kursów ważniejszych dewiz. Zaznaczyć jednak należy, że ucieczka złota z Francji zagranicę — według rozpowszech-

nionej opinii — nie przybrała dotychczas większych rozmiarów, rząd francuski bowiem ma jakimiś bliżej nieokreślonymi sposobami przeciwdziałać wzmożonemu odpływowi kruszcu. Przeciwdziałanie to jednak wywołuje niekropowaną normalnie przeszkodami zwykłą walut obcych, przyczem waluty złote wykują wyraźnie powyżej górnego punktu złota.

Polska zdecydowanie prowadzi

Bułgaria rozgromiona w stosunku 8:0

MONACHJUM, 19.8. (PAT) — W 4-ej rundzie olimpiady szachowej drużyna Polska spotkała się z drużyną bułgarską, którą rozgromiła w rekordowym stosunku 8:0.

Popołudniu dogrywane były partie niedokończone z poprzednich rund.

Dotychczasowy wynik spotkania z Jugosławią wynosi 4:3, a ostateczny nie będzie brzmiał prawdopodobnie 4,5:3,5 na korzyść Polski.

Konferencja w Sopotach

w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami

GDANSK, 19.8. (PAT) W wykonaniu polsko-niemieckiej umowy handlowej rozpoczęły się dzisiaj w Sopotach obrady między komisjami polską i niemiecką w sprawie obrotu towarowego między Polską a Niemcami. W obradach tych ustalono

Olimpiada się nie opłacała

Organizacja kosztowała ponad 40 milionów mk.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prasa emigracyjna niemiecka donosi, że władze niemieckie nie są zadowolone z materialnych wyników olimpiady. Oczekiwano daleko większego napływu cudzoziemców i daleko większych obrotów. Organizacja olimpiady kosztowała skarb niemiecki ponad 40 mi-

Ucieczka od franka

Rząd przeciwdziała wzmożonemu odpływowi kruszca

WARSZAWA, 19.8. (PAT) — Ucieczka od franka francuskiego, która ujawnia się już od kilkunastu dni i wyraziła się w wyższym szeregu walut obcych na giełdzie paryskiej, która to tendencja przeniosła się i na inne rynki, przybrała w dniu dzisiejszym jaskrawsze rozmiary, o ile można sądzić z kursów ważniejszych dewiz. Zaznaczyć jednak należy, że ucieczka złota z Francji zagranicę — według rozpowszech-

nionej opinii — nie przybrała dotychczas większych rozmiarów, rząd francuski bowiem ma jakimiś bliżej nieokreślonymi sposobami przeciwdziałać wzmożonemu odpływowi kruszcu. Przeciwdziałanie to jednak wywołuje niekropowaną normalnie przeszkodami zwykłą walut obcych, przyczem waluty złote wykują wyraźnie powyżej górnego punktu złota.

Polska zdecydowanie prowadzi

Bułgaria rozgromiona w stosunku 8:0

MONACHJUM, 19.8. (PAT) — W 4-ej rundzie olimpiady szachowej drużyna Polska spotkała się z drużyną bułgarską, którą rozgromiła w rekordowym stosunku 8:0.

Popołudniu dogrywane były partie niedokończone z poprzednich rund.

Dotychczasowy wynik spotkania z Jugosławią wynosi 4:3, a ostateczny nie będzie brzmiał prawdopodobnie 4,5:3,5 na korzyść Polski.



Ostatnie statystyki wykazują, że na 30,919,300 domów w Ameryce, 22,869,000 posiada jeden lub kilka odbiorników radiowych. Miasto Nowy Jork ma ich 2,993,100.

Proszę otworzyć okna!

*

Mieszkanie Leona Bluma jest obecnie ze zrozumiałych przyczyn powodów wprost obleżone przez dzień nikarzy. Blum, który nie może prosto dać sobie rady, szuka coraz to innych sposobów, by pozbyć się natrętów. Ostatnio odpowiedziano dziennikarzom, którzy się do niego zwrócili, że Blum jest chory i musiał udać się do lekarza.

Srodek ten okazał się skuteczny, wobec czego zaczęto go stosować coraz częściej. Za każdym razem odpowiadano:

— P. Blum odszedł właśnie do lekarza.

Dziennikarzom było tego za dużo. Jeden z nich zauważył z uśmiechem:

— Ależ nie! Musicie wynaleźć coś innego! W przeciwnym razie ogłosimy w prasie, że stan zdrowia p. Bluma nie pozwala mu na objęcie rządów.

*

Minister Eden opowiadał ostatnio dopiero ciekawy szczegół rozmowy, jaką w czasie pobytu swojego w Moskwie, miał ze Stalinem.

— Ile zarabia u was w Anglii minister pracy? — zapytał Stalin.

— 2000 funtów rocznie — powie dział Eden.

— Co za marnotrawstwo — zauważył Stalin. Proszę, nasz prezydent, towarzysz Kalinin, nie zarabia więcej, jak 432 funty rocznie.

Eden wówczas Stalinowi nie na tę lekcję oszczędności nie odpowiedział. Teraz jednak, opowiadając tę historię zauważył:

— 432 funty... Nie jestem pewny, czy Kalinin mógłby je zarobić w Anglii. My bowiem płacimy ludziom takie honorarium, na jakie zasługują.

Masy ludu za rządem

Pogodni hiszpanie stali się zawzięci, ponurzy i mściwi

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Walencja, 15 sierpnia.

W Walencji panuje spokój. Życie płynie zupełnie normalnie, jeśli „normalnym“ nazwać można stan ciągłego podniecenia i trwożnego oczekiwania, co przyniesie jutro. Umilkły beztrioskie piosenki hiszpańskie. — O godzinie 10 wieczorem miasto zalega głucha cisza, przerywana tylko przez kroki patroli, albo dalekie strąły. Przedtem było gorzej.

Strzelano prawie całą noc do krążących patroli.

Wydano zarządzenie, aby wszystkie okna frontowe były otwarte całą noc, a mieszkania jasno oświetlone. Pomogło trochę.

Od kilku tygodni chodzę bez krawata.

Kto nosi krawat, podejrzany jest o należenie do „lepszych“ sfer i rewidują go co kilka kroków.

Dwa tygodnie wahał się garnizon, stacjonowany w Walencji, po czyjej ma stanąć stronie.

Oficerom wrywała się dusza do gen. Franco,

natomiast większość żołnierzy opowiadała się za rządem. Gdy dnia 1 b. m. przyjechał z Madrytu pułkownik, aby objąć dowództwo, został przez oficerów zaaresztowany i zamknięty w koszarach.

Wówczas postanowiono koszarę wziąć szturmem. Zostały otoczone przez oddziały ochotnicze i milicję i rozpoczęto atak. Koszary odpowiedziały ogniem karabinów maszynowych. Z pomocą oddziałom ochotniczym przybył pluton saperów, który wystosował do powstańców ultimatum:

„Poddajcie się, w przeciwnym razie wysadzimy koszary dynamitem!”

Powstańcy nie skapitulowali. Walka trwała całą noc. Dopiero nad ranem zdobyto koszary. Żołnierze opowiedzieli się za rządem.

Codziennie odchodzą oddzia-

ły ochotnicze na front. Tłumy ludzi towarzyszą im aż na dworzec. Gdy się widzi tych nędźnie odzianych ludzi, idących na front w zniszczonych pantoflach, wytartych spodniach i bez marynarek,

rozumie się, dlaczego z taką zacieklnością idą do walki. Już nie poprostu nie mają do stracenia. Obecnie poprawiła się organizacja na froncie. Wszyscy otrzymują koce i kaski. W pierwszych tygodniach musieli spać na wilgotnej ziemi w górach,



nie mając się nawet czem przy kryć. Rząd coraz lepiej troszczy się, aby mieli żywności pod dostatkiem i aby im niczego nie brakło. Postawie socjalistyczni przebywają z nimi na froncie i zagrzewają do walki.

Wielu posłów również walczy z bronią w rękę w pierwszych szeregach.

Wczoraj odbył się charakterystyczny ślub w Walencji.

Naręczony jest ochotnikiem, który miał ze swym oddziałem wyruszyć w nocy do Teruel, gdzie odbywa się zacięta walka. Naręczona chciała razem z nim uciec na front. Wówczas postanowili się pobrać.

— Odbył się ślub i pojechali we dwoje.

Znany jest też wypadek, że pewien starszy pan z jedną swoją córką udał się na front.

Ze zdumieniem obserwuje, jak ten lud, zazwyczaj tak pogodny i wesoły, stał się w przeciągu krótkiego czasu tak zawzięty, ponury i mściwy.

Hiszpanka kocha życie, ale bez namysłu poświęca je obecnie w obronie republiki! Żadne reportaże, żadne książki nie zdołają opisać tysięcy bohaterskich czynów, jakie popełniane są w tym tragicznym kraju co godzinę.

Najzaciętsze boje toczą się w górach GUADARAMMA. — Powstańcy atakują zaciekle, chcąc przerwać linię wojsk rządowych. Dochodzi do strasznych walk na bagnety.

Hasło wojsk rządowych brzmi: „No pasaran!” (Nie przejdź!).

I powstańcy nie mogą tej bramy do Madrytu sforsować. — O bohaterskich czynach oddziałów ochotniczych krąży niemal legendy. Ostatnio kilku tych szaleńców wykradło się nocą, bez wiedzy dowództwa i udało się do AVILA, miasta odległego o 15 klm. od frontu, a zajętego przez wojska powstańcze.

Zakradli się do miasta i dynamitem wysadzili elektrownię i rezerwuary wody.

Ku zdumieniu wszystkich wrócili nad ranem do swoich domów i cali.

SARAGOSSE atakują bezustannie silne rządowe pułki katalońskie, które znajdują się już blisko miasta. Zdobyć tego miasta nie będzie jednak łatwym orzechem, ponieważ powstańcy skoncentrowali w niem wielkie siły — przeszło 15 tysięcy żołnierzy.

Na front ten wysyłają stale z BARCELONY świeże pułki ochotnicze, wyćwiczone i dobrze uzbrojone.

Wojska rządowe mają również przewagę w ANDALUZJI. Zbliżają się krok za krokiem do CORDOBY, GRANADY i SEVILLI. Rząd twierdzi, że mógłby miasta te już dawno zdobyć przy pomocy silnego bombardowania, lecz chce uniknąć zniszczenia cennych gmachów i zabytków historycznych.

Mimo to kilka dni temu lotnicy rządowi zbombardowali sil-

nie Granadę. Obokrajowcy, którzy się tam znajdują, błagają rząd angielski, aby ich uratował, co chwilowo z powodu obleżenia miasta, jest rzecz niemożliwa.

Górnicy Asturji są już bliskim zwycięstwa nad generałem Aranda w OVIEDO.

Natomiast niepomyślnie dla rządu kształtuje się położenie w prowincji BADAJOZ, nad granicą portugalską. — Powstańcy rzucili tam przeważające siły, z którymi walczą tamtejsi wieśniacy.

Rząd w Madrycie jest pełen nadziei i wierzy w ostateczne zwycięstwo.

Czy zwycięży? Wychodzę na ulicę i wątpliwości moje rozwiewają się.

Na chodnikach zbierają się tłumy. Po chwili rozlegają się dźwięki orkiestry. Ukazuje się milicja na rowerach, następnie kroczą oddziały piechoty. Przewodzi je

ulubieniec Humu, kapitan Urbarri, który z ochotnikami Walencji zdobył wyspę Ibiza.

Wreszcie oddziały ochotnicze, kolumna artylerji i oddział sanitarny. Wojsko rządowe jest przyjmowane frenetycznymi oklaskami i okrzykami przez tłumy, zapewniające chodniki. W szeregach widać wiele młodych kobiet w pełnym uzbrojeniu.

Są one witane, a raczej żegnane huraganem oklasków. Sporo też kroczy młodych chłopców, z których najmłodszy z pewnością nie liczy więcej, niż 14 lat. Nad szeregami powiewają republikańskie i czerwone sztandary. Na burzliwe owacje i życzenia żołnierze odpowiadają głośno:

„No retrocedenemos!” (Nie cofniemy się!).

Nie cofną się! Nieszczęsny kraj splywa krwią. Krwią ludu, który umiłował wolność i woli śmierć, niż życie pod tyranją S. Frank.

121)

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



241. SŁABOŚĆ — SIŁA

— Moi przeciwnicy — medytowała milady siedząc przed lustrem — to mężczyźni i dlatego też w walce z nimi muszę użyć

broni czysto kobiecej. Moja słabość musi być moją siłą w tym nierównym boju.

I jak aktorka dramatyczna, która przed premierą studjuje

swą twarz i układa ją stosownie do roli, tak milady zaczęła przybierać rozmaite miny, począwszy od słodczy i niewinności, kończąc na wściekłości i gniewie.

Drżącymi palcami doprowadziła swą fryzurę do porządku, przejrzała się jeszcze raz w lustro i zawołała z tryumfem:

— Jestem jeszcze piękna, to moja najsilniejsza broń, która musi mi wywalczyć zwycięstwo.

I milady zaczęła przemyślać nad tem, jak wykorzystać te dwa rodzaje broni, swą urodę i słabość kobiecą.

Po chwili zerwała się z miejsca, odrzuciła lustro w kąt i postanowiła działać.

Ponieważ za progiem jej słychać było jakieś kroki, więc domyśliła się z łatwością, że wkrótce podadzą jej kolację.

Ten moment postanowiła wykorzystać.

Ułożyła się w głębokim fotelu, rozpuściła włosy, tak, że część spadała jej na piersi, a reszta na plecy, jedną rękę opuszczyła na ziemię, drugą trzymała się za serce. W chwili, kiedy usłyszała zgrzyt klucza w zamku, zamknęła oczy, udając zemdłą.

242. WESTCHNIENIE

— Postawcie stół tutaj — usłyszała milady głos Feltona.

— Tak jest, panie poruczniku. — usłyszała drugi głos.

— A teraz więcej światła i zmień wartość.

Po chwili wniesiono kilka zapalonych kandelabrow.

— O — powiedział Felton — ona usnęła. Postawcie cicho kolację na stole, jak się obudzi, to zje.

— Panie poruczniku — powiedział jeden z żołnierzy — ta pani nie śpi. Ona wcale nie oddycha i jest taka biała. Zdaje się, że zemdlą.

— Rzeczywiście — odpowiedział Felton. — Skocz w tej chwili do jego lordowskiej mo-

ści i zamelduj, że ta pani zemdlą. Poproś też o instrukcje, co dalej należy robić.

Kiedy żołnierz oddalił się wykonać rozkaz, Felton przysunął sobie krzesło bliżej drzwi i ułożył się na niem, odwrócony połową ciała do milady.

Ta obserwowała go z podwójnym przymkniętym powiek i po kilku chwilach, widząc, że Felton siedzi jak marmurowy posąg, zdecydowała się działać.

Po chwili otworzyła oczy i wydała lekkie westchnienie.



Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charemzy (Pomorska 12); Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); Zajczkiewicza i S-ki (Zeromskiego 35); Gorcezyckiego Z. (Przejazd 59); Epsteina M. (Piotrkowska 225); Szymańskiego Z. (Przedzalniana 75)

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 28 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

BRAK DROBNYCH NA POCZCIE. — Interesanci urzędów pocztowych w Łodzi skarżą się na brak dostatecznej ilości drobnych w kasach tych urzędów, co niejednokrotnie naraża publiczność na rozmaite przykrości. Zdarza się bowiem, że urzędnik pocztowy, nie mając drobnych paru groszy, proponuje wypłać cenę reszty albo znaczkami albo innymi drukami pocztowymi. Ponieważ interesant nie zawsze się na to zgadza, dochodzi często na tem tle do różnych scysji. Temu wszystkiemu można by bardzo łatwo położyć kres, zaopatrując urzędy pocztowe w dostateczną ilość bilonu.

6 PRZEMYSŁOWCÓW SKAZANYCH. — Przed referatem karnym łódzkiej inspekcji pracy odpowiadało wczoraj 6 przemysłowców z tytułu nieprzestrzegania przepisów o pracy, mianowicie niewypłacania robotnikom należności za pracę, zatrudniania pracowników w godzinach nadliczbowych, nieprowadzenie ksiąg i rachunków, a także za pracę w święta itd.

W wyniku rozpraw przemysłowcy skazani zostali na grzywny od 50 do 500 zł.

OSOBISTE. — Wczoraj powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urządowanie prezes gminy żydowskiej w Łodzi, poseł L. Mineberg.

Rejestracja rocznika 1918

Na murach miasta rozplakotwane zostało obwieszczenie w sprawie rejestracji mężczyzn, urodzonych w r. 1918.

Rejestracja rocznika 1918 odbywać się będzie począwszy od dnia 1 września r. b. i trwać będzie do 30 tegoż miesiąca.

Każdy zgłaszający się do rejestracji w biurze wojewódzkiego zarządu miejskiego musi posiadać dowód osobisty, lub metrykę urodzenia, wzgl. wyciąg z rejestru mieszkańców, oraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby, oraz dowód zameldowania.

Wyjaśnienie

W związku z krawym dramatem miłosnym w Kraszewie, o którym donosiliśmy we wczorajszym numerze, rodzina tragicznie zmarłego artysty malarza Pinkusa Zelmana prosi nas o wyjaśnienie, że Zelman nie był nigdy hulaką, natomiast prowadził swobodny tryb życia, właściwy cyganerii artystycznej, że zabójstwo i samobójstwo były następstwem tragicznego splotu okoliczności, wreszcie że Zelman, który rozwodził się z żoną przed dwoma tygodniami nie miał dzieci.

Dodać należy, że pogrzyb obójga ofiar tragedji kraszewskiej odbył się wczoraj przy udziale paruset osób.

Tajemnica napadu z przed 10 lat

Sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego w Łodzi, skazujący Józefa Kozłowskiego na 8 lat więzienia

Na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie znalazła się wczoraj niezwykła sprawa.

Jest to sprawa Franciszka Derfela fałsz Józefa Kozłowskiego, oskarżonego o udział w napadzie rabunkowym, dokonanym jeszcze przed 10 laty we Francji i o zamordowanie towarzysza zbrodni.

Okoliczności i flo sprawy są istotnie niepowtarzalne. Derfel, **łódzki robotnik**, przed laty wywedrował do Francji i przystał tam do **złodziejskiej bandy**, do której należał niejaki Haber - Jurkowski. Fr. Paździerzniak i jego kochanka Augustyniakowa.

NAPADY I KRADZIEŻE

Wspólnie dokonywali **zuchwanych napadów i kradzieży, dzieląc się łupem.**

Cała czwórka żyła zgodnie, aż oto między Kozłowskim a Augustyniakową nawiązywać się zaczęły bliższe stosunki.

Doprowadziło to po pewnym czasie do katastrofy. Wspólnicy dokonali oto ostatniego napadu.

Wyprawa ich prowadziła do miejscowości Ostricourt, gdzie postanowili obrabować kupca właściciela sklepu spożywczego, Filipa Gallez.

Wszyscy trzej wkroczyli z bronią w rękę do sklepu kupca. Byli zamaskowani. Żądali pieniędzy.

STRZELANINA

Ale kupiec i jego żona bronili się dzielnie. Również sięgnęli po broń. Wywiązała się strzelanina. Bandyci rzucili się do uciezki.

Jeden z nich, Fr. Paździerzniak, odniósł ranę **postrzałową klatki piersiowej.**

Wszczęty pościg nie doprowadził do ujęcia bandytów. Dopiero nazajutrz w odległości kilkunastu kilometrów od miasteczka znaleziono zwłoki mężczyzny. Był to trup Paździerzniaka. Okazało się jednak, że oprócz

Wszystkie nierówności cery, jak zacerwienia, krosty, wypryski i t. p., powstałe wskutek złego trawienia znikają niezawodnie po częstem stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa.

rany w klatkę piersiową miał ranę śmiertelną, zadaną w tył czaszki.

W toku śledztwa, prowadzonego przez francuskie władze śledcze, ustalono, że **musiał on paść z ręki towarzysza wyprawy**, gdyż rana w pierś była raczej lekka.

Zaczęto czynić poszukiwania za współnikami napadu i zabójcą Paździerzniaka.

ZAO CZNY WYROK

Po pewnym czasie władze śledcze otrzymały informacje, że współnikiem zabitego był Haber Jurkowski. Rozesłano za nim listy gończe, lecz bezskutecznie.

Trybunał w Lille skazał go więc **zaocznie na karę śmierci.** Minęło kilka lat. I oto Jurkowski sam zgłosił się do władz, odwołując się od zaocznego wyroku.

Haber - Jurkowski przyznał się do udziału w napadzie, twierdził jednak, że jego udział był raczej bierny. Wskazał na Kozłowskiego jako na swego współnika i zeznał, że **to on właśnie zastrzelił Paździerzniaka, w ten**

sposób likwidując z nim swe porachunki.

Zeznania te w dziwny sposób pokrywały się z rewelacjami Augustyniakowej, złożonemi w tym samym czasie przez nią w Belgji, gdzie się właśnie znajdowała.

KOCHANKA „SYPIE”

Augustyniakowa zgłosiła się do policji w Liege, twierdząc, że **kochanek jej Kozłowski, którego właśnie porzuciła, jest zabójcą**, poszukiwanym przez władze francuskie.

Kozłowski jednak widocznie przeczuwał zemstę kochanki, bo **gdy policja belgijska znalazła się w jego mieszkaniu, już go tam nie zastała.**

Wobec tego, że stwierdzono jego obywatelstwo polskie, władze francuskie i belgijskie, przesyłały listy gończe do Polski, prosząc policję polską o czynienie poszukiwań, zachodziło bowiem przypuszczenie, że Kozłowski zbiegł do kraju.

Tymczasem sąd francuski, dając wiarę Haber - Jurkowskiemu, uchylił wyrok skazujący go na karę śmierci i wymierzył mu karę 5 lat więzienia.

PRZYPADKOWO ARESZTOWANY

Przed rokiem w Łodzi przypadkowo aresztowano za udział w jakiejś burdzie ulicznej Kozłowskiego i zidentyfikowano go z poszukiwanym zabójcą. Aresztowano go więc pod zarzutem napadu na Filipa Gallez i zabójstwa Paździerzniaka.

Sądy francuskie i belgijskie nadesłały akta sprawy Haber - Jurkowskiego i po ich przestudjowaniu **prokuratura łódzka sporządziła przeciwko Kozłowskiemu akt oskarżenia.**

Kozłowski nie przyznawał się do winy, twierdząc, że oskarżenie jest zemstą Jurkowskiego, który zresztą w ten sposób sam usiłował się bronić, jak się okazało skutecznie, przed karą śmierci.

Sąd okręgowy w Łodzi uznał jednak winę Kozłowskiego za udowodnioną i wydał wyrok, skazujący go na karę 8 lat więzienia.

Na skutek apelacji sprawa przeszła pod rozpoznanie sądu apelacyjnego w Warszawie w dniu wczorajszym.

Obronę wnosził adw. Wilhelm Hofmokl - Ostrowski, wskazując, że wyrok skazujący oparty jest wyłącznie na zeznaniach Augustyniakowej, kierującej się zemstą.

Po długiej naradzie sąd apelacyjny wyrok skazujący Kozłowskiego uchylił i uważając, że dowody przemawiające przeciwko niemu nie są dostateczne, wydał wyrok uniewinniający.

Program inwestycji łódzkich

był wczoraj przedmiotem konferencji między delegatami urzędu wojewódzkiego a zarządu miejskiego

W dniu wczorajszym odbyła się w sali konferencyjnej zarządu miejskiego wielka konferencja, poświęcona polityce inwestycyjnej naszego miasta.

W konferencji wzięli udział z ramienia urzędu wojewódzkiego p. naczelnik wydziału samorządowego, Jellinek, oraz inż. Porczyński, zaś magistrat reprezentowany był przez prezydenta, p. Godlewskiego, wice prezydenta Lukomskiego, oraz naczelnika wydziału technicznego zarządu miejskiego, inż. Rybołowicza.

Przedmiotem obrad był, jak

wspomnieliśmy, plan robót inwestycyjnych, jaki ma być zrealizowany w Łodzi.

Plan ten znajduje się w ścisłym związku z projektem wielkiej „czterolatkowej” inwestycyjnej, którą to sprawę p. prezydent Godlewski omawiał na konferencjach z czynnikami miarodajnymi w Warszawie.

W trakcie obrad wskazano przedewszystkiem na potrzebę zaprojektowania szeregu inwestycji, które byłyby realizowane niezależnie od prowadzonych robót wodociagowych i kanalizacyjnych.

Czynnikami rządowe, dając samorządowi łódzkiemu obietnicę udzielenia kredytów, podkreśliły, że w pierwszym rzędzie, jako idea przewodnia „czterolatkowej” przyswiewcało im dążenie zatrudnienia większej liczby bezrobotnych, aniżeli w latach ubiegłych.

Pozatem wzięło pod uwagę pilne potrzeby Łodzi w dziedzinie budowy gmachów szkolnych, instytucji użyteczności publicznej o charakterze sanitarnym, jak zakład sterylizacyjny i t. p.

W wyniku konferencji, która trwała kilka godzin, postanowiono opracować w najbliższym czasie **szerególny projekt robót inwestycyjnych**, które zostałyby dołączone do programu inwestycyjnego Łodzi w przyszłym roku. Gdy spis tych inwestycji będzie gotowy, wówczas opracowany zostanie dokładny kosztorys, który przesłany zostanie władzom centralnym, oraz dyrekcji funduszu pracy.

Kosztorys ten będzie bowiem podstawą do ustalenia kredytów, jakie samorząd łódzki otrzyma na sfinansowanie projektowanych robót.

Rok szkolny za pasem

Władze czynią już odpowiednie przygotowania

Władze szkolne czynią już obecnie przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1936-37.

O ile chodzi o rodziców lub opiekunów, którzy w czasie przerwy wakacyjnej zmienili miejsce zamieszkania i z tej racji zachodzi konieczność translokacji dziecka, podlegającego obowiązkowi przymusowego nauczania do innej szkoły, zainteresowani rodzice winni się zgłosić, poczynając od 8 września r. b. do komisji powszechnego nauczania (Piramowicza 2-10), gdzie otrzymają przydział dla dziecka.

To samo dotyczy dzieci, które zapisane zostały do szkoły przed zakończeniem roku szkolnego, a obecnie zachodzi potrzeba zmiany szkoły, ze względu na przeprowadzkę.

Rodzice i opiekunowie tych dzieci, które dotychczas nie otrzymały przydziału z komisji powszechnego nauczania, w okresie do końca bni. otrzymają przydziały dodatkowe, w razie zaś poniesienia, na rodzicach ciąży obowiązek zgłoszenia dziecka dla otrzymania odpowiedniego przydziału.

Śląsk — to potęga Polski

FILM MOCNYCH **BROADWAY BILL** REŻ. GENJALNEGO FRANK CAPRA WRAŻEŃ! W ROL. GL. MYRNA LOY NASTĘPNY PROGRAM „GRAND - KINA”

GRAND - KINO **Tajemnica Panny Brinx** Sensacyjna komedia muz. W rol. gl. ALMA KAR. GROSSÓWNA, MICHAŁ ZNICZ i DORA KALINÓWNA. Dziś i codziennie! Pocz. o g. 4-ej Ceny miejsc na 1 seans od 80 gr. Na pozostałe przedst. od 1.00

CASINO DZIŚ POWTÓRZENIE REWELACYJNEJ PREMJIERY

PIERWSZY WSPANIAŁY FILM NAJNOWSZEJ PRODUKCJI „PARAMOUNTU” NA SEZON 1936/37

ZAPOMNIANE TWARZE

genjalnej reżyserji E. A. DUPONT'a twórcy „VARIETE” W r. gl. HERBERT MARSCHALL i GERTRUDA MICHAEL.

Dziś, dnia 20 sierpnia, o godz. 12-ej, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej nieodżałowanej

Anny z Traumanów SZLAGMANOWEJ

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, na które zapraszają krewnych i znajomych.

Mąż, Synowie i Rodzina.

U Heuslera znów okupacja

Właściciel cegielni nie dotrzymał zobowiązania z powodu braku pieniędzy

Donosiliśmy wczoraj, iż na skutek interwencji inspektoratu pracy, w wyniku odbytej konferencji, został zlikwidowany strejk okupacyjny w cegielni Heuslera przy ulicy Siewnej 11. Właściciel cegielni zobowiązał się w dniu wczorajszym wyplacić robotnikom część należności za pracę, a resztę spłacić w ratach.

Pod tym też warunkiem robotnicy przegrali okupację i wczoraj rano mieli przystąpić do pracy.

Jednakowoż już z samego rana właściciel cegielni zakomunikował robotnikom, że przyjęte

go zobowiązania nie może wypełnić, ponieważ niema pieniędzy.

Robotnicy wobec tego przystąpili niezwłocznie do dalszego okupowania cegielni.

Powiadomiony o tem inspektorat pracy skierował sprawę do referatu karnego, gdzie dziś jeszcze odbędzie się rozprawa.

Koniec strejku na ulicy Tramwajowej

Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja, zwołana dla zlikwidowania trwającego od kilku dni strejku okupa-

cyjnego na terenie prowadzonych robót przy budowie wiaduktu kolejowego na ulicy Tramwajowej.

Roboty te prowadzone są przez przedsiębiorstwo budowlane inż. Gryzika z Warszawy. Zatarł powstał na tle niewypłaconia robotnikom należności za pracę.

Na wczorajszej konferencji przedstawiciel firmy zobowiązał się niezwłocznie wypłacić robotnikom należność za pracę, wobec czego robotnicy też niebawem przegrali okupację, przystępując do pracy.

Prsyjaciom i znajomym, wszystkim, którzy okazali tyle serce w tak ciężkich dla nas chwilach, składamy

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

FISZMANOWIE.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Posłrzelił narzeczoną

w czasie sprzeczki

W mieszkaniu państwa Zajde przy ulicy Piotrkowskiej 122 rozegrało się krwawe zajście.

Służąca p. Zajde 28-letnią Wandę Gągorowską, w czasie nieobecności chlebodawców odwiedził jej narzeczoną Erwin Tymholc.

W kuchni między narzeczeństwem doszło do kłótni, w trakcie której Tymholc dobył rewolweru i strzelił do narzeczonej. Kula ugodziła Gągorowską w klatkę piersiową i utkwiała obok płuc.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, którego lekarz odwiózł ofiarę postrzelenia do szpitala św. Józefa.

Niezwłocznie po wypadku sprawca ułotnił się.

Charakterystycznym jest, iż zbadana przez policję Gągorowska usiłowała obronić sprawcę

postrzelenia. Na predee zmyśliła bajeczkę i opowiedziała policji, że została na ulicy Zawadzkiej postrzelona przez jakiegoś nieznanego jej mężczyznę.

Energiczne dochodzenie jednak doprowadziło do wykrycia sprawy.

Tymholc został aresztowany i osadzony w więzieniu, zaś Gągorowska zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej za usiłowanie wprowadzenia w błąd władz.

Szalet publiczny wybudowany zostanie w parku Sienkiewicza

Jak nas informuje zarząd miejski zdecydowana została obecnie sprawa wybudowania w Łodzi pierwszych szaletów publicznych, których brak dawał się dotychczas mieszkańcom silnie we znaki, wywołując liczne zażalenia i skargi

Już w przyszłym miesiącu magistrat przystąpi do budowy pierwszego szaletu publicznego, który stanie w parku im. Henryka Sienkiewicza. Wbrew dotychczasowym planom nie będzie to szalet podziemny, zostanie zato urządzony na modę europejską, przyczem wzorowany będzie na szaletach stołecznych. Pierwsze szalety podziemne wybudowane zostaną dopiero po uruchomieniu wodociągów łódzkich.

Po wybudowaniu pierwszego szaletu publicznego w parku Sienkiewicza, zarząd miejski wybuduje także w kilku punktach miasta, a m. in. na kilku placach publicznych

Opiekunki fabryczne Czy nowa forma nadzoru?

Związki zawodowe rob. prze myślą włókienniczej powzięły zamiar wystąpienia do ministra op. społ. z wnioskiem o ustanowienie specjalnej instytucji opiekunek fabrycznych.

Według wniosku projektodawców, opiekunki byłyby pomocne inspektorowi pracy i zajmowały się szczegółową kontrolą warunków pracy kobiet-robotnic w fabrykach, by w ten sposób przeciwdziałać wyzyskowi kobiet i nadzorować od powiednie wykonanie umowy.

Pożar w więzieniu przy ulicy Kopernika

W gmachu więzienia śledczego przy ul. Kopernika 29 w dniu wczorajszym wybuchł pożar. Mianowicie wskutek niezachowania ostrożności nastąpił wybuch maszyny spirytusowej, przyczem ogień przeniosł się na urządzenie mieszkań służbowych straży więziennej.

Na ratunek wysłano niezwłocznie II i III oddziały straży, które w zarodku ognia ugasiły. Straty nieznaczne.

Zderzenie tramwaju z karetką pocztową 2 funkcjonariuszów poczty rannych

Wczoraj po południu przy zbiegu ulic Zgierskiej i Pocztowej wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą dwie ofiary.

Gdy z ulicy Pocztowej na Zgierską wyjeżdżała konna karetka pocztowa od strony Bałuckiego Rynku w szybkim tempie nadjechał tramwaj Haj Łódź — Ozorków.

Na widok karetki motorniczcy puścili w ruch hamulce. Było już jednak zapóźno. Nastąpiło gwałtowne zderzenie.

Było ono tak silne, że cała karetka uległa zupełnemu zderzeniu.

Siedzący na koźle karetki woźnica 39-letni Kazimierz Kuszczyński (Łagiewnicka 74) oraz pocztyljon 41-letni Leon Pokorski (Zakątna 80) odrzuceni zostali na chodnik.

Odnieśli oni poważne obrażenia.

Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz stwierdził u Kuszczyńskiego poza obrażeniami zewnętrznymi wstrząs mózgu. Po nałożeniu opatrunków Ku-

szczyński został odwieziony do domu, zaś Pokorski pozostawiony na miejscu.

Również przód wagonu tramwajowego został uszkodzony; wypadło kilka szyb.

Wskutek wypadku na ulicy Zgierskiej powstała dłuższa

przerwa w ruchu kołowym i tramwajowym.

*

Przed domem przy ulicy Li-manowskiego 121 został przejechany przez samochód przechodzący ulicą w stanie pijanym Sylwester Furmaniak, lat 30,

(Świętokrzyska 66). Furmaniak doznał złamania nogi, oraz ogólnych obrażeń cieleśnych. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala św. Józefa.

Szoferowi policja spisała protokół.

UROPA UROPA SERCA STALI WIELKI FILM Ceny od 80 gr. SPOŁECZNY!

Apasze na Balutach hulają

Krwawy napad na studenta i jego dwie znajome

Około godziny 9 wieczorem na ulicy Zgierskiej w pobliżu Bałuckiego Rynku rozegrało się krwawe zajście.

Ulicą przechodził w towarzystwie swych 2 znajomych pań 23-letni student politechniki warszawskiej Edmund Cha-

cia, który od miesiąca bawi w Łodzi na praktyce w obozie przysposobienia gospodarczego, zorganizowanego w szkole przy ulicy Cegielnianej 26.

W pewnej chwili do Chaci podszło 2 osobników, którzy uwłaczająco zaczęli wyrażać się o jego towarzyszkach.

Student ostro zareagował, wówczas nieznanymi nagle dobyli noży i zadali Chaci szereg ciosów.

Student i jego znajome zaczęli wzywać pomocy.

Do zalewającego się krwią studenta wzywano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u ofiary napaści głębokie rany brzucha oraz obrażenia głowy, zadane nożami.

Po nałożeniu opatrunków Chacia na własną prośbę został odwieziony do obozu przysposobienia gospodarczego.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie za zbiegłymi nożownikami.

Wiłmanie do magazynów wojskowych

Wczorajszej nocy dokonano włamania do magazynów wojskowych przy ulicy Jerzego 5-7.

Nieznani sprawcy po wyłamaniu zamków dostali się do wnętrza magazynów, skąd skradli różne rzeczy, wartości kilkuset złotych.

Z łupem złodzieje ułotnili się przez nikogo niespostrzeżeni.

Powiadomiona o kradzieży policja i żandarmerja wdrożyły dochodzenie.

OLGA CZECHOWA LEO SLEZAK GUSTI HUBER WOLF ALBACH-RETTY PAUL HEIDEMANN HANS RICHTER

oto rewelacyjna obsada NAJNOWSZEGO FILMU WIEDENSKIEGO p. t. PRZYGDODNY ROMANS

CAPITOL DZIŚ! Wspaniały romans filmowy!

„Wesołe Szaleństwo”

W rolach gł.: Francis Lederer, Franciszka Dee

Nadogram tygodnik aktualności i kronika Pata.

Rewelacyjna zniżka cen!

BALKON 54 gr. I miejsce 1⁰⁹ II miejsce 85 gr.

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25 Ostatnie występy! Dziś w czwartek, o godz. 9.15 wiecz. po cenach znizowanych od 54 gr. do 2 zł. znakomity gwiazdor wystawia poraż ostatni komedję muzyczną p. t. „A chasene in stett”. Jutro w piątek „The Broadway Boy”.

RIALTO Dziś i codziennie! Przepiękny, muzyczny film wiedeński W rol. gł. PAWEŁ HORBIGER, MICHAŁ — Początek o godz. 4-ej. — BOHNEN, LILLI DUMONT, LEE PARRY. Na pierwszy seans ceny miejsc od 85 gr. od zł. 1.09.

Fryzjerzy domagają się umowy zbiorowej

Na ostatnim posiedzeniu specjalnie wyłonionej komisji międzyzwiązkowej fryzjerów postanowiono zwrócić się do władz administracyjnych, do cechów fryzjerskich oraz do inspektoratu pracy z żądaniem zawarcia umowy zbiorowej, która obowiązywałaby wszystkie zakłady fryzjerskie na terenie Łodzi.

Ponadto pracownicy fryzjerscy domagają się unormowania warunków pracy w tych zakładach, gdyż jak się okazuje, w zawodzie fryzjerskim panuje ostatnio bardzo silne zubożenie, co tłumaczy się w pierwszym rzędzie zbyt wielką ilością zakładów fryzjerskich w naszym mieście, zatrudniających blisko 4.000 pracowników.

Strejk w przemyśle trykociarskim

W lokalu związku majstrów trykociarskich przy ul. Gdańskiej 40 odbyła się konferencja przy udziale robotników przemysłu dzianego, którzy wysunęli szereg żądań ekonomicznych, domagając się m. in. zawarcia umowy zbiorowej.

Wobec tego, że konferencja ta nie dała rezultatu robotnicy trykociarscy postanowili ogłosić strejk.

Strejk ten wybuchł niezwłocznie po konferencji. Objął on około 1.500 robotników branży trykociarskiej.

Zgon 103-letniego starca

W dniu wczorajszym zmarł w drodze z Łodzi do Sochaczewa 103 letni starzec, powracający ze ślubu swojej wnuczki.

Jak nam wiadomo była to 38-letnia wnuczka zmarłego. Starzec Natan Bajc czuł się już podczas uczty weselnej w Łodzi niedobrze, dotrwał jednak do końca. Na krótko przed powrotem do domu chory załamał nagle i zmarł.

Na froncie wyborczym Aguda, bezpartyjni, rewizjoniści i komitet społeczno-gospodarczy stworzyli zjednoczony blok żydowski

Z inicjatywy komitetu wyborczego organizacji rewizjonistycznych odbyła się wczoraj wieczorem konferencja w sprawie utworzenia zjednoczonego bloku żydowskiego.

Referat w tej sprawie wygłosił inż. Elpern.

Obecni na konferencji przedstawiciele: Aguda (b. radny Liberman), „Poalej Agudat Izrael” (Landsberg i Bojmas), bloku społeczno-gospodarczego (adv. Menkes i sędzia Librach) wyrazili swą zgodę na utworzenie jednolitego bloku wybor-

Sąd starościński ukarał przywódców nielegalnego zebrania w parafji prawosławnej

W dniu wczorajszym w sądzie starościńskim w Łodzi rozegrano się epilog głośnego w swoim czasie zajścia w parafji prawosławnej w Łodzi.

Początek sprawy datuje się od czasu, kiedy przez metropolitę został wyznaczony nowy proboszcz parafji prawosławnej w Łodzi.

Proboszcz ten bowiem energicznie przeciwstawił się niektórym poczynaniom grupy członków parafji z inż. Włodzimierzem Bürglem (Lipowa 67) na czele, która kierowała poprzednim proboszczem — człowiekiem słabego charakteru.

Szczególnie chodziło o organizowanie co pewien czas przez inż. Bürgla i jego towarzyszy zabawy tańeczne w rosyjskim domu przy parafji prawosławnej.

Urządzenie tych właśnie zabaw zakazał nowy proboszcz, co oburzyło wspomnianą grupę, uzurpującą sobie niesłusznie prawa do domu przy parafji.

To też gdy nowy proboszcz wysunął projekt przeprowadzenia przebudowy cerkwi na ulicy Kilińskiej przy skwerze kolejowym, kosztem sprzedania części cmentarza prawosławnego w Łodzi, grupa parafjan pod wodzą inż. Bürgla postawiła swe veto.

W międzyczasie jednak proboszcza otrzymał od władz zatwierdzenie planu przebudowy cerkwi.

Dla omówienia tej sprawy za zezwoleniem władz starościńskich zostało pewnego dnia do lokalu parafji prawosławnej ogólne zebranie członków.

Zebranie to przybrało burzliwy charakter, bowiem grupa inż. Bürgla poczęła się awanturować. Proboszcz, który z racji swego stanowiska przewodniczył zebraniu, rozwiązał je i opuścił salę.

Wówczas inż. Bürgel wraz ze swą grupą kontynuował rozwiązane zebranie.

Władze dopatrzyły się w tym czynnie wykroczenia.

W wyniku dochodzenia postawie-

ni zostali w stan oskarżenia poza inż. Bürglem — inż. Jan Żenow (Narutowicza 115), Aleksander Fiedotjew (Miedziana 14), nauczyciel szkoły powszechnej i Eugenjusz Górski (Zagajnikowa 34a), urzędnik łódzkiego magistratu.

Wszyscy oni wczoraj odpowiadali przed sądem starościńskim z tytułu

nielegalnego prowadzenia rozwiązane zebrania.

W wyniku rozprawy sąd starościński skazał inż. Bürgla na 100 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 tygodnie aresztu, zaś pozostałych oskarżonych po 50 zł. grzywny, z zamianą po 7 dni aresztu.

Dzisiejsze audycje

POGADANKA RADJOTECHNICZNA

Po powrocie z urlopu kierownika technicznego rozgłośni łódzkiej p. W. Gawrońskiego wznowione zostały pogadanki radjotechniczne, które nadawane będą w czwartki o godz. 18.00.

Najbliższa pogadanka poruszy nowe kierunki, stosowane w dziedzinie fabrykacji odbiorników radjowych.

RECITAL ST. PAWLIKOWSKIEJ

O godz. 18.15 rozgłośnia łódzka nadaje ze swego nowego studia recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej. W programie utwory Rachmaninowa, Prokofiewa, Skriabina i Medtnera.

KONCERT FORTEPIANOWY WOYTOWICZA

Bolesław Woytowicz, należący do polskiej awangardy muzycznej, znany jest dobrze radjosluchaczom zarówno jako kompozytor, jak i jako pianista. Ostatni jego utwór „Poemat żalobny” wykonany w radjo w rocznicę śmierci Marszałka, zyskał powszechne wielkie uznanie. O godz. 17.25 usłyszą radjosluchacze utwór tego kompozytora — koncert fortepianowy — w jego wykonaniu.

„GAŁĄZKA OLIWNA”

Wśród sukcesów polskich na XI olimpiadzie wymienia się również z dumą medal przyznany „Dyskowi olimpijskiemu” — Jana Parandowskiego. Jest to pierwsza w literaturze wogóle powieść o starogreckich igrzyskach w Olimpii. „Gałązka Oliwna” znalazła silny oddźwięk w kraju i zagranicą. Poziomym i formą audycji zainteresowali się nie tylko entuzjaści sportu i nowoczesnej kultury fizycznej — Praga przyjęła scenariusz do nadania w czeskim przekładzie, a inne radjofonje są już w posiadaniu tego rekopisu, aby słuchowisko to nadać ze swych studjów. Wznowienie frapu jacej tej audycji przypada na okres zakończenia XI olimpiady o godzinie 19.00.

„PANI NA WYWCZASACH”

Powszechnie jest wiadomem, że wszelkie letniska „bady”, pensjonaty są pełne kobiet. Kobieta na wywczasach — to cała galerja przeróżnych niewieściich typów, które można zresztą łatwo poklasyfikować. Znany wszsycy z pobytu w przeróżnych letniskach i miłe panie i te inne, które stanowią istną plagę wszelkich pensjonatów, dworów i letnisk. To znaczy te, które szukają wytchnienia po pracy i te, które po całorocznem lenistwie szukają tylko nowych rozrywek i przygód. „Pani na wywczasach” będzie tematem feljetonu radjowego, który o godzinie 17.50 wygłosi Romana Dalbora.

Miasto na jeziorze w którym jest więcej bogów, niż ludzi

Miasto Kanchow, położone na granicy Tybetu i Mongolji, leży na cienkiej warstwie ziemi, pokrywającej liczne podziemne jeziora. W zimie warstwa ziemi jest zupełnie twarda, na wiosnę jednak, gdy zamrzle jeziora zaczynają tajać, ziemia ugina się dosłownie pod nogami i liczne strumyki płyną ulicami. Niewtajemniczonemu wydaje się, że lada chwila zapadnie się pod ziemię. Ziemia nie zapada się jednak, a dziwne zjawisko przynosi mieszkańcom pożytek, bowiem obfitość podziemnej wody powoduje żyźność otaczających miasto pól.

Kanchow zasługuje na uwagę jeszcze z tego względu, że nosi nazwę „miasta, w którym jest więcej bogów, niż ludzi”. Nazwę tę powodują liczne świątynie, relikwie i posągi Buddy. Wśród tych ostatnich słynie o brzymia statua śpiącego Buddy, z którą wiąże się dziwna legenda. Statua ta doznaje niezwykłej czei wraz z dwiema innymi: „krocącym Budda” z Tybetu i „siedzącym Budda” z Pinchowu. Według legendy „kroczący Budda” z Tybetu uda się w drogę, aby obudzić śpiącego brata z Kanchowu, z którym uda się do Pinchowu. Z chwilą, gdy zejda się trzej Buddowie, rozpocznie się na ziemi wieczny spokój.

Świnia za bilet wstępu

Cyrk wędrowny, odwiedzający małe miejscowości Rumunii, zastosował się do braku brzęczącej monety w ten sposób, że przymuje za pewne miejsca zapłatę w naturze. Tak więc za zwykle siedzące miejsce należy zapłacić 8 jaj, lub kurę; lepsze miejsca kosztują 30 jaj, lub 3 do 4 kur, a za lożę płaci się świnię. Jeśli kilka osób chce razem kupić bilety, to mają prawo dać za wejście większe zwierzę. W ciągu niewielu miesięcy cyrk zebrał już ogromny magazyn jaj, wielkie stado kur, oraz całą masę gęsi, kóz, osłów, a nawet koni i krów.

ZAMBUR wyciąg roślinny usuwa przyczyny i skutki złego trawienia oraz reguluje żołądek.
ANTIHEMOR wyciąg ziołowy, środek przeciw Hemoroidom.
PROSZEK - GLOB od bólu głowy.
KREM - BOBO dla dzieci.
Polecia Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi, ul. Brzezińska 56.

TEATR, MUZYKA I RADJO

„WIECZÓR ARTYSTYCZNY”
Dnia 26 bm. o godz. 20.30 ochotnicza straż pożarna urzędu przedstawienie teatralne p. n. „Wieczór Artystyczny” z udziałem artystów scen warszawskich i łódzkich pod artystycznym kierownictwem Janusza Szyndlera.

Przedstawienie powyższe z przyczyn od straży niezależnych odbędzie się za miast w sali teatru Popularnego w sali własnej przy ul. 11 Listopada Nr. 4.

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na powiększenie funduszu kulturalno - oświatowych straży.

„ROZMAITOŚCI”
Dziś o godz. 21.15 niesówolalnie po raz ostatni komedia muzyczna p. t. „Wesele w miasteczku”.

Jutro, w dalszym ciągu „The Broadway Boy”.

DZISIEJSZE AUDYCJE RADJOWE

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 11.00 Koncert popołudniowy z płyt.
- 12.03 Ambroży Thomas: Uwertura do op. „Raymond”.
- 12.23 Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry wojskowej.
- 15.45 „Ach, te wróble” — pogadanka dla dzieci.
- 16.00 Popularny koncert w wyk. orkiestry z Ciecocińska.
- 16.45 „Nauczyciel a obrona naroduwa” — odczyt.
- 17.00 Recital skrzypcowy Szymona Hakmana.
- 17.25 Bolesław Woytowicz: Koncert fortepianowy w wyk. kompozytora.
- 17.50 „Pani na wywczasach”.
- 18.00 Pogadanka techniczna.
- 18.15 Recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej.
- 18.40 Pogadanka.
- 18.50 Pogadanka aktualna.
- 19.00 Słuchowisko Jana Parandowskiego p. t. „Gałązka oliwna” (olimpiada starogrecka).
- 19.45 Koncert muzyki węgierskiej.
- 20.30 „Skrzynka techniczna”.
- 21.00 „Nasze pieśni” odśpiewa Zofja Wyleżyńska.
- 21.15 Koncert muzyki salonowej: Trio salonowe i Jerzy Gerzabek (piosenki).
- 22.15 Muzyka lekka (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

20.00 Koncert (Suita „Bajka”, Koncert fortepianowy i Rapsodia hiszpańska Ravela, Poematy symfoniczne i szkice Debussy'ego).

WEST REG. (373)

21.35 Symfonia H-moll Szuberta.

WIENIE (507)

19.05 „Falstaff” — opera Verdięgo (Transmisja z Salzburga).

KALUNDBORG (1261)

22.20 „Popołudnie Fauna” Debussy'ego i „Szeherazada” Korsakowa.

PARYZ (432)

20.30 Stare przeboje francuskie.

BORDEAUX (279)

20.15 „Bal maskowy” — opera Verdięgo.

STRASSBURG (349)

20.30 „Chatterton” — sztuka Alfreda de Vigny.

RZYM (429)

20.40 Muzyka włoska z XVI — XVIII wieku.

Karnecik modnisi

Arcydzieło pani Chiaparellis



Model ten jest dziełem wyjątkowego smaku i wyrafinowanej precyzji. Czarna tweedowa suknia jest sama przez się arcydziełem sztuki krawieckiej, a twórczy duch pani Chiaparellis ujawnia się w oryginalnych kieszeniach ze skóry i szeszurki. Reszta stroju cechuje również wyjątkowy smak. Przyjrzyjmy się teniu kapelusowi i torebce.

SZACHY

Botwinnik i dr. Euwe prowadzą w Nottingham

Najbardziej frapujące spotkania w 6 rundzie: Laskera z Capablanką, Botwinnika z Flohrem i Euwego z Fine, zakończyły się pokojowo; tak samo skończyły się partje Thomasa z Aljechinem, Reshewskiego z Tartakowerem i Wintera z Alexandrem. Samotnym zwycięzcą w tej remisowej rundzie okazał się prof. Vidmar, pokonywując Bogoljubowa, który jest już tylko cieniem dawnego najgroźniejszego rywala Aljechina.

W 7 rundzie wygrał Fine z Winterem, Lasker bez większego wysiłku uporał się z szczęśliwym zwycięzcą Flohra, Tylorem. Niedawni zwycięzcy turnieju w Moskwie, Capablanka i Botwinnik, zremisowali

ze sobą, tak samo Euwe z Bogoljubowem i Tartakower z Vidmanem. Partje Thomasa z Flohrem i Aljechina z Reshewskimi zostały odłożone.

Z niedokończonych partji poprzednich rund wygrał Reshewski z Bogoljubowem i Alexandrem, Tylor nadspodziewanie pokonał Flohra a Fine zremisował z Reshewskimi i Thomasem. Partja Aljechina z Capablanką po dwukrotnej dogrywce znowu została odłożona.

Po 7 rundach stan tabeli jest następujący: Botwinnik, Euwe po 5, Vidmar 4, Fine 4,5, Reshewski 3,5 (1), Lasker 3,5, Aljechin 3 (1), Tartakower 3, Flohr, Capablanka 2,5 (1), Bogoljubow, Tylor 2,5, Thomas 2, Winter 1,5, Alexander 1.

Liga rusza w bój

Kto zwycięży w meczach niedzielnych

Jak już donosiliśmy, w niedzielę znów wkroczą w szranki nasi ligowcy, którzy po przerwie wakacyjnej rozpoczynają rundę jesienną mistrzostw.

Już pierwsza niedziela drugiej rundy ligowej przynosi z sobą szereg ciekawych spotkań.

Na czoło niedzielnych zawodów wysuwa się bezsprzecznie mecz wiosennego mistrza Polski Ruchu z Ł. K. S. w Łodzi.

Po wyroku salomonowym w głośnie „aferze spirytusowej” Ruch zrehabilitowany przez P. Z. P. N., przyjeżdża do Łodzi w swym najlepszym składzie z Włodarzem na czele.

Niedzielny mecz wykaże czy przymusowy odpoczynek wyszedł ślązakom na dobre. Zna na jest jedynie forma najlepszych zawodników Ruchu, Włodarza i Peterka, którzy uczestniczyli w reprezentacji piłkarskiej Polski na igrzyskach olimpijskich.

Włodarz jest obecnie najlepszym zawodnikiem Polski, na zawodach Polska — Phoebus w Łodzi, zdobył sobie ogólną sympatię łódzkiej publiczności.

ŁKS. przeciwstawi ślązakom swój najsilniejszy zespół. Trener Geisler z specjalną troskliwością przygotowuje „czerwonych” do niedzielnego spotkania.

Mecze ŁKS. z Ruchem mają już w Łodzi ustaloną tradycję, będą zapewne i tym razem sensacją tegorocznego sezonu piłkarskiego.

Przewidujemy grę ciekawą. Ł. K. S. musi pamiętać, że każden zdobyty punkt asekuruje w końcowej fazie rozgrywek ligowych.

Ciekawy ten mecz prowadzić będzie doskonały sędzia p. dr. Lustgarten z Krakowa.

W Warszawie Legja gościć będzie Wartę. Poznaniacy mają lotny atak, który zdoła zapewne przebić mur Marliny i wywieźć co najmniej punkt. Arbitrować będzie w tym spotkaniu p. Arczyński z Krakowa.

W Krakowie w derbach ligowych Wisła uzyska zapewne zwycięstwo z osłabioną Garbarnią. Sędzią meczu będzie p. La band z Śląska.

W Katowicach, benjaminek ligi, Dąb, gościć będzie Pogoń. Bojowość ślązaków, groźba de gradacji, handicap własnego boiska i publiczność, przemawiają za ich zwycięstwem.

Łwowianie są jednak zespołem wyrównanym, posiadają

Zarząd ŁOKZ wprowadza poraz pierwszy w Łodzi mistrzostwa kolarskie dla młodzików. Zawody te zostały wyznaczone na dzień 6 września b. r. Wyścig dla juniorów odbędzie się na dystansie 50 km. Trasa wyścigu nie została dotąd przez magistraturę kolarską ustalona.

cym Albańskiego, Matjasa i Wasiewicza i mogą zgotować niespodziankę.

Sędzią meczu będzie p. Frank z Warszawy.

W Świętochłowicach Śląsk grać będzie z Warszawianką.

Śląsk staje do trudnego zadania, bowiem Warszawianka wykazała w spotkaniu z Garbarnią dobrą formę, zwłaszcza atak pod batutą Smoczka jest niebezpieczny.

Ślązacy mają jednak poważny handicap własnego boiska i publiczność, oraz przemęczenia Warszawianki uciążliwą

podróżą i dlatego też winni wyjść z spotkania tego obronną ręką. Sędzią zawodów będzie p. Rettig z Łodzi.

Dla orientacji naszych czytelników podajemy stan tabeli ligowej:

1. Ruch	10	16	29:17
2. Wisła	10	13	14:10
3. Garbarnia	10	12	14:11
4. Pogoń	10	11	20:15
5. Warszaw.	10	10	16:17
6. Ł. K. S.	10	9	23:22
7. Warta	10	8	21:30
8. Dąb	10	8	16:27
9. Śląsk	10	7	12:17
10. Legja	10	6	12:16

ŁTSG, Cegielski, Cracovia i Śmigły

staną prawdopodobnie do walki o wejście do ligi

Nadchodząca niedziela wyłoni zapewne ostatecznych finalistów, rozgrywek międzygrupowych o wejście do ligi.

Zacięty bój toczyć się będzie przedewszystkiem w grupie pierwszej, w której uczestnicy nie bez szans mistrz Łodzi — ŁTSG.

„Białoczarń” wyjeżdżają do Lublina, gdzie zmierzą swe siły z tamtejszą Unją.

ŁTSG kroczy na czele tabeli swej grupy, mając identyczną ilość zdobytych punktów co Skoda, lecz nieco lepszy stosunek bramek.

Mistrz Łodzi ma jednak znacznie łatwiejsze zadanie od Skody, która gra swe ostatnie spotkanie z Brygadą w Częstochowie.

Łodzianie muszą pamiętać, że Unji nie należy lekceważyć, gdyż lublinianie odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad Skodą w Warszawie, i mimo porażki z Brygadą w Lublinie, stanowią groźny zespół.

Sfery sportowe Łodzi wierzą w swego mistrza i są pewne, że ŁTSG nie zawiedzie i przywiezie 2 cenne punkty z Lublina. Sędzią meczu będzie p. Grabowski (WSS Lublin).

W grupie II-ej, Gryf, gościć będzie w Toruniu drużynę KS Cegieli

ski (Poznań). Pomorzanie w dotychczasowych rozgrywkach nie odnieśli jeszcze żadnego zwycięstwa. Przypuszczalnie poznaniacy powiększą swój dorobek punktowy i usadowią się zdecydowanie na czele swej grupy. Sędzią meczu będzie p. Przybysz (WSS Pomorze).

Drugi kandydat do tytułu mistrza tej grupy AKS (Chorzów) pauzuje.

W grupie III tytuł mistrza przypadł w udziale Cracovii, która znów będzie miała okazję wykazanie swej wysokiej formy w spotkaniu z Pogonią ze Stryja, którą krakowianie na własnym boisku winni rozgromić. Sędzią meczu będzie p. Kerc (WSS Kraków).

W walce o trzecie miejsce swej grupy, Polonja (Przemyśl) gościć będzie RKS Hajduki. Zwycięstwo gospodarzy nie ulega żadnej wątpliwości.

W grupie IV, WKS Śmigły (Wilno) gra rewanżowe spotkanie z WKS-em z Równego. Wojskowym z Wilna wystarczy wynik remisowy by znaleźć się w puli czwórki finalistów o wejście do ligi. Przewidujemy wysokie zwycięstwo wilnian, którzy wykorzystają zapewne handicap własnego boiska. Arbitrować

Zawody lekkoatletyczne Ł.K.S. z udziałem olimpijek niemieckich

Wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne ŁKS-u z udziałem olimpijek niemieckich dochodzą definitywnie do skutku, gdyż w dniu wczorajszym nadeszła odpowiedź z Berlina akceptująca warunki ŁKS-u tak że start niemek jest już zapewniony. W celu dania odpowiednich ram zawodom zostanie sprowadzonych, prócz Walasiewiczówny, paru

znanych lekkoatletów polskich, m. in. Cejzikowa, która rzuciła w niedzielę dyskiem blisko 40 mtr. oraz Biniakowski, który miałby za przeciwnika najlepszego sprintera łódzkiego Radwańskiego.

Przygotowania sekcji lekkoatletycznej ŁKS-u do pierwszej tego rodzaju imprezy w naszym mieście są w pełnym toku.

Louis w świetnej formie

znokautował Sharkeya w trzeciej rundzie

W nowojorskim Yankee-Stadium odbył się w obecności 35.000 widzów sensacyjny mecz bokserki.

Na ringu stanęli naprzeciw siebie „czarne bożyszcze Haarlemu” Joe Louis i były mistrz świata Sharkey. Joe Louis potwierdził, iż mimo porażki ze Schmelingiem, jest bokserem najwyższej klasy.

Już w pierwszej rundzie uwiłoczniała się jego przewaga nad starszym o 11 lat przeciwnikiem. W drugiej rundzie Joe rozbił Sharkeyowi brew; przewaga jego rośnie coraz bardziej. Sharkey znalazł się dwukrotnie do 9 na deskach. W trzeciej rundzie Sharkey znów leży do 9, a w chwilę później rzucony jeszcze raz na ziemię, zostaje wyliczony. Joe Louis zwycięża w trzeciej rundzie przez nokaut.

Na meczu komentowano szeroko wiadomość, że Braddock z powodu zranienia ręki odwołał wyznaczony na 26 września mecz o mistrzostwo świata ze Schmelingiem. Chce on stanąć do walki z Niemcem dopiero w roku 1937.

Kusociński chce startować w Tokio w maratonie

Podczas pobytu w Berlinie Kusociński został dokładnie zbadany przez jednego z najsłynniejszych berlińskich lekarzy, który orzekł, że Kusociński jest już zdrowy i niebawem będzie mógł rozpocząć normalny trening.

Kusociński zamierza zacząć trenować specjalnie do biegu maratońskiego, w którym pragnąłby wystąpić za cztery lata na olimpiadzie w Tokio.

Łódź organizuje mistrzostwa kolarskie Makabi

Jak się dowiadujemy, komisja sportowa związku Makabi w Polsce, powierzyła organizację tegorocznych mistrzostw kolarskich związku łódzkiej Makabi.

Organizatorzy ustalili już termin mistrzostw na dzień 6-go września b. r. Wyścig odbędzie się na dystansie 100 km. na trasie Pabjanice — Łask — Woła Kamocka i z powrotem.

Tytułu mistrza PZ. Makabi broni Kolski (Makabi Łódź).

Komisja nie stwierdziła uchybień

oskarżonych o stronniczość sędziów bokserkich

Specjalna komisja, wyłoniona przez polski związek bokserki celem zbadania zarzutów, stawianych niektórym sędziom bokserkim w kierunku wydawania stronniczych orzeczeń, powzięła jednogłośnie decyzję, w której stwierdza, że zarzuty czynione pp. Bielewiczowi, Suszczyńskiemu, Moskalowi, Wendemu, Lewickiemu i Gorczyckiemu w związku z indywidualnymi mistrzostwami Polski w Łodzi nie zostały poparte dowodami i że komisja

nie stwierdziła żadnych uchybień wymienionych osób. Wobec tego komisja postanowiła zawiesić dalsze dochodzenie i

Dożywotnia dyskwalifikacja

Zarząd PZPN na swym ostatnim posiedzeniu ukarał dożywotnią dyskwalifikacją braci Żaba z Bocheńskiego KS. Jeden z braci został zdyskwalifikowany za wywołanie bójki podczas zawodów, drugi zaś za nawoływanie do czynnych wystąpień

nie widzi przeszkód, by wymienieni członkowie zarządu PZB. względnie sędziowie nadal pełnili swe funkcje.

Warto zaznaczyć, że w skład komisji wchodził pp. Jan Kuczyk, Bogdan Cynka i dr. Hieronim Schulz, natomiast nie doszło do udziału w komisji przewidzianego w piśmie związku polskich związków sportowych delegata tego związku, który podobno pomimo dwukrotnych monitów, nie stawiał się na obrady komisji.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Poc. 0 4

Dziś poraz ostatni! — Wielki program!

„ZE W KRWI”

W rol. gl.: Clark Gable, Loretta Young

Anons: Arcylokaj oraz Szanghai.

Poc. 0 5

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1

KINO TEATR
MIRAZ
16 LISTOPADA 16

Dziś Poc. 0 4

CZŁOWIEK WILK

W rolach głównych: Henry Hull, Warner Oland

CZAR MŁODOŚCI

Sylvia Sidney

Następny program: „BABONA”

W roli głównej:

Wymiar podatku dochodowego

winien zależeć wyłącznie od faktycznie osiągniętego obrotu

Wymiar podatku dochodowego na 1935 rok przeprowadzony został po raz pierwszy na podstawie przepisów nowej ordynacji podatkowej. Wykazał on w porównaniu ze stanem po przednim znaczący postęp.

Ministerstwo skarbu poleciło ostatnio, aby przy wymiarze podatku dochodowego na 1936 rok wszystkie urzędy skarbowe zastosowały wskazówki zawarte w poprzednio wydanych w tej sprawie okólnikach i w oparciu o doświadczenie zdobyte w roku ubiegłym, dążyły do zrealizowania jeszcze w szerszym rozumieniu zasadniczego postulatów ordynacji podatkowej, to jest oparcia wymiaru na materiale faktycznym.

W bież. roku obowiązują za tem w szczególności zawarte w powyższych okólnikach wskazówki, odnośnie należytego sporządzenia i wykorzystania list domniemanych płatników, skrupulatnego kompletowania materiałów wymiarowych, współdziałaniu płatników przy ustalaniu podstaw wymiaru, badania zeznań, ksiąg i dokumentów, składanych przez płatników i t. d.

Ustalenie dochodów na podstawie norm szacunkowych należy ograniczyć i stosować je dopiero jako środek ostateczny w wypadkach rzeczywistej trudności w ustaleniu podstaw wymiaru na podstawie ścisłych materiałów. Przy ustalaniu norm średniej dochodowości z gruntów, należy mieć na uwadze równomierność ustalonych norm nie tylko pomiędzy poszczególnymi okręgami wymiarowymi jednej izby skarbowej, lecz również pomiędzy okęgami sąsiadującymi ze sobą izb skarbowych o jednolitej glebie i warunkach ekonomicznych. W tym też celu sąsiadujące ze sobą izby przed ostatecznym ustaleniem norm winny porozumieć się ze sobą dla uzgodnienia przeciętnych stawek czynszów dzierżawnych.

Przy ustalaniu średniej dochodowości przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, zajęć przemysłowych oraz wólnych zajęć zawodowych również należy bacznie, aby rozpiętość stawek pomiędzy poszczególnymi okręgami jednej izby i pomiędzy poszczególnymi izbami nie była dla jednych i tych samych branż zbyt znaczna, wobec tego i w tym wypadku bardzo pożądane jest wzajemne porozumienie się ze sobą izb sąsiadujących.

Specjalną uwagę należałoby zwrócić na wymiar podatku dla płatników, którzy w roku 1935 opłacali zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu. Ze względu bowiem na okoliczność, że podatek ten był ustalany na podstawie przeciętnych obrotów lat ubiegłych, kwoty w ten sposób ustalonego obrotu nie mogą służyć za podsta-

wę do ustalenia dochodów płatników na rok podatkowy 1936, to też podstawą wymiaru powinien być obrót faktycznie osiągnięty w 1935 roku, ustalony indywidualnie dla każdego płatnika.

Ustalenie obrotów dla celów wymiaru podatku dochodowego powinno się opierać na zebranych lub otrzymanych przez urzędy w 1935 roku materiałach podatkowych, na dokonanych w ciągu tego roku lustracjach przedsiębiorstw i na opiniach biegłych. System powyższy należy również stosować w odniesieniu do płatników, opłacających scalony podatek przemysłowy i w każdym wypadku ustalać specjalnie obrót przedsiębiorstwa, dokonany artykułami, podlegającymi scalonemu podatkowi.

Norm dla określenia średniej dochodowości nieruchomości

budynkowych nie należy ustalać, natomiast należy w każdym wypadku ustalać podstawę wymiaru drogą zestawienia przedkładanych dowodów na przychody i rozchody nieruchomości. Jedynie w odniesieniu do budynków, położonych w małych miastach i w gminach wiejskich, w wypadkach niemożności ustalenia dochodu na podstawie ścisłych danych o przychodach i rozchodach, dopuszczalne jest stosowanie norm, które jednak wymagają uprzedniej aprobaty ministerstwa skarbu.

Jednocześnie ministerstwo skarbu wyznaczyło dzień 30 września b. r., jako ostateczny termin ukończenia przez urzędy skarbowe wymiaru podatku dochodowego na 1936 rok zarówno dla osób nie prowadzących ksiąg, jak i prowadzących księgi.

Centralna komisja przywózowa

ma być przekształcona na komitet importowy rady handlu zagranicznego

W lokalu izby przemysłowo-handlowej w Warszawie odbyło się posiedzenie międzyizbowej komisji obrotu towarowego z zagranicą oraz komisji reorganizacji centralnej komisji przywózowej. Centralna komisja przywózowa, według projektów rozpatrywanych na posiedzeniu komisji reorganizacji centralnej komisji przywózowej ma być przekształcona na komitet importowy rady handlu zagranicznego, który obejmie poza przemysłem i handlem również rolnictwo i rzemiosło.

Dalsze rozmowy w sprawie objęcia przez radę handlu zagranicznego przy związku izb przemysłowo-handlowych również samorządu rolniczego i samorządu rzemieślniczego, spodziewane są jeszcze w tym tygodniu. Po zrealizowaniu wspólnej pracy izb przemysłowo-handlowych, izb rolniczych i izb rzemieślniczych na terenie rady handlu zagranicznego, zorganizowanie komitetu importowego przy radzie handlu zagranicznego stanie się natych-

miast aktualne.

Ponieważ narady w tej sprawie wymagają pewnego czasu a centralna komisja przywózowa jest przeciążona załatwieniem spraw, leżących w jej kompetencji, wyłonil się projekt, aby z dniem 1 września przekazać izbom przemysłowo-handlowym wydawanie pozwoleń przywozu w tych dziedzinach i sprawach, które nie nasuwają specjalnych wątpliwości i nadają się do za-

łatwienia w szybkim tempie bez uciekania się do decyzji najwyższych władz.

Jeśli chodzi o regulamin komitetu importowego rady handlu zagranicznego oraz projekt instrukcji w sprawie zasad podziału kontyngentów przywózowych i wydawanie zaświadczeń na prawo przywozu, to zagadnienia te będą tematem dalszych prac komisji reorganizacji centralnej komisji przywózowej.

Mocniejsza tendencja

dla papierów wartościowych

W dniu wczorajszym na giełdzie warszawskiej tendencja dla papierów dywidendowych — poza akcjami Banku Polskiego — była słabsza przy małych obrotach i minimalnym zainteresowaniu.

Na łódzkim rynku prywatnym akcje Banku Polskiego, w porównaniu z poprzednim notowaniem, uległy zwwyżce o 50 punktów, dochodząc do 95,50 w placeniu, 96,50 w żądaniu. Również dla państwowych papierów procentowych tendencja była mocniejsza. 3 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna I i II emisji uległa zwwyżce po 50 punktów, dochodząc do 62,50 w placeniu, 63,50 w żądaniu (I emisja) oraz 61,50 w placeniu, 62,50 w żądaniu (II emisja).

Pozostałe papiery wartościowe w obrotach prywatnych notowano: 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 47,50 w placeniu, 48 w żądaniu, 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K. 47,25 — 48,25, 5 proc. piotr-

kowskie listy zastawne 41,50 — 42,50, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 50 — 41, 6 proc. pożyczka dolarowa 60 — 61, 4 proc. pożyczka 48 — 49.

Obroty papierami wartościowymi na łódzkim rynku prywatnym nie były przy tendencji mocniejszej dla 5 proc. łódzkich listów serii X K., 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej I i II emisji oraz akcji Banku Polskiego, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna, w porównaniu z onegdajszym notowaniem, uległa zwwyżce — poza papierami wartościowymi wyżej wymienionymi — o 50 punktów, a 5 proc. łódzkie listy zastawne serii X K. zwyzkowały, w porównaniu z poprzednim notowaniem, o 25 punktów. Pozostałe papiery wartościowe, którymi dokonano obrotów na łódzkim rynku prywatnym, kursów swoich nie zmieniły.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach normalnych. W obrotach pomiędzy Bankiem Polskim a bankami dewizowymi zanotowano następujące kursy: Amsterdam 361,15 (plus 10), Bruksela 89,77 (plus 17), Helsingfors 11,79 plus 2), Londyn 26,77 (plus 5), Nowy Jork 5,31,50, Nowy Jork — kabel 5,31,63 Paryż 34,99,50, Praga 21,96, Zurych 173,30. Bank Polski placil za dolary amerykańskie 5,29,50, dolary kanadyjskie 5,28,50, dolary holenderskie 360,15, franki franc. 34,90,50 szwajcarskie 172,80, belgi belg. 89,52, funty angielskie 26,68, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 19,70, korony duńskie 118,90, korony norweskie 133,80, korony szwedzkie 137,30, liry włoskie 34,50, szylingi austriackie 98, marki fińskie 11,60, marki niemieckie 133, marki niemieckie w srebrze 144.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 96,50 (plus 50), Cukier 28 za Lilpopy obciążone placić 12,30, za Modrzejów 5,60, za Starachowice 32,25.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej. Notowano: 4 proc. dolarowa 48,25 — 48, 3 proc. inwest. I em. 63,50 (plus 50), seria 78,50 (plus 150), II em. 62,50 (plus 50), 3 proc. konwers. 47, 7 proc. stabilizacyjna 48 (plus 50), 4 i pół proc. 45,25, 5 proc. Warszawy nowa 52,25 — 53,50 (plus 50). Tranzakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. Warszawy stare 53,50 — 53,25 — 53,50 (plus 25), 5 proc. Łodzi 47,25, 5 proc. Radomia 39, 3 proc. państwa ziemskiego 41, 8 proc. 60,25 — 60,50 — 60,25 (plus 75), 7 proc. Śląska 52,50 — 52,75 (plus 88), 7 proc. warszawska 52,75 (plus 100), 4 proc. konsolidacyjna 43 — 43,25, bez kuponu 42,30 — 42,75.

GIĘŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzed.	Kupno
Inwest. I em.	63,50	63,25
Inwest. II em.	62,00	61,50
Dolarówka	48,50	48,00
Konwersyjna	47,50	47,00
Stabilizacyjna	48,00	47,75
Bank Polski	97,00	96,50
Tendencja	utrzymana.	

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12,31, sierpień (nienotowany), wrzesień 11,71, październik 11,71-72, listopad 11,72, grudzień 11,73-76, styczeń 11,77, luty 11,79, marzec 11,81, kwiecień 11,81, maj 11,80, czerwiec 11,79, lipiec 11,77.

LIVERPOOL

Loco 6,85, sierpień 6,42, wrzesień — 6,31, październik 6,25, listopad 6,20, grudzień 6,19, styczeń 6,19, luty 6,19, marzec 6,20, kwiecień 6,20, maj 6,20, czerwiec 6,19, lipiec 6,19, sierpień 6,10, wrzesień 6,10, październik 6,00.

Egiptka: loco 10,90, październik — 10,38, listopad 10,18, styczeń 9,70, marzec 9,46, maj 9,27, lipiec 9,12, październik 9,12.

Upper: loco 8,12, październik 7,17, listopad 7,05, styczeń 7,07, marzec — 7,09, maj 7,10, lipiec 7,10, październik 7,10.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 17,05, styczeń 16,57, marzec 16,30, maj 16,10. Ashmouni: sierpień 13,28, październik 12,91, grudzień 12,89, luty 12,92, kwiecień 12,93.

MENTOPINOL - GLOB, środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych.
„UNIWEERSAL“ leczy reumatyzm i wszelkie nerwo-bóle.
„HERBOLIN“, środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczyce.
BOBO - GLOB, przysypka dla dzieci. Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi, ul. Bezcisńska 56.

Zamarcie obrotów kredytowych paraliżuje produkcję we włókiennictwie

Sytuacja na łódzkim rynku surowcowym w ciągu tygodnia ubiegłego nie uległa zmianie na korzyść. Stosunki na tym rynku w dalszym ciągu komplikują się i przyczyniają się do dalszych komplikacji w przemyśle.

Pierwszą i główną przyczyną trudności surowcowych jest zupełne prawie zamarcie obrotów kredytowych, t. j. z tytułu rachunków otwartych i weksłowych w handlu surowcowym. Wystarczy zwrócić uwagę na fakt, że obligo u handlarzy surowców zmniejszyło się obecnie w stosunku do miesiąca kwietnia r. b., t. j. od czasu wprowadzenia przepisów dewizowych o 75 procent, co rzecz jasna, w analogicznym stosunku zmniejszyło transakcję na tutejszym rynku.

Niezależnie od trudności kredytowych, w dalszym ciągu komplikuje sytuację na rynku mocna tendencja cen. Jak wiadomo, handlarze surowców, sprzedają przeważnie bawełnę indyjską, której ceny w dniach ostatnich kształtują się pod znaczną tendencją mocniejszą, tak np. popularny gatunek bawełny indyjskiej „scinde“ w roku ubiegłym z nowych zbiorów kosztował 4,20 pensów za 1 lb., podczas gdy obecnie, już po obniżce cen w amerykań-

kańskiej, cena „scinde“ doszła do poziomu 4,90 pensów za 1 lb.. Zwyzka cen bawełny indyjskiej, pochodzącej z nowych zbiorów, wywołana została małą podażą tej bawełny na giełdzie indyjskiej, co wywołuje obawę u importerów, że powyższa zwyzka będzie miała charakter raczej trwały.

Następna trudność polega na tem, że w chwili obecnej importerzy łódzcy nie mogą nabywać bawełny indyjskiej z natychmiastową dostawą. Agenci zagranicznych domów bawełnianych wyprzedali już cały zapas bawełny ze starych zbiorów. Dysponują oni obecnie jedynie surowcem, pochodzącym z nowych zbiorów. Jeżeli chodzi o transport nowego surowca do Łodzi, to musi on trwać kilka tygodni, jeżeli zaś do tego doliczyć jeszcze czas niezbędny dla załatwienia wszelkich formalności, związanych z importem (kontyngenty, zezwolenia przywozu, dewizy t. j. blisko 6 tygodni), to się okaże, że pierwsze transporty nowej bawełny indyjskiej mogą najwcześniej przybyć do Łodzi dopiero w ciągu miesiąca grudnia. Oczywiście, że mała podaż surowca w chwili obecnej w Łodzi wpływa na mocną tendencję cen i na obostrzenie warunków sprzedaży.

wycieczki
WAGONS-LITS
COOK

Łódź, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Do Sztokholmu od 23 do 27 sierpnia zł. 90.—
Na Plaże Adriatyku od 3 do 23 września zł. 490.—

1-go września **WYCIECZKA ALPEJSKA** zł. 415.—, pełne utrzymanie i paszport.

8-go września 4-tygodniowa wycieczka **Włochy, Sycylja.** — Ostatnie dni zapisów.

Autokarem do Jugosławii przez Wiedeń—Semmering—Abbazję—Budapeszt Zł. 295.—

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA“

Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.

UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87.

PALACE

Dziś premiera!

Film, który przemówi do Was najpiękniejszym językiem miłości wg. powieści **Urszuli Parrott**

ADIEU

Najlepsza kreacja

Margaret Sullivan

Bilety ulgowe i wolnego wejścia nieważne.

KOMUNIKAT
W niedzielę, 16 bm. odbyło się w Podębku przedstawienie zorganizowane i wykonane przez dzieci, przebywające na letnisku. Program był bardzo urozmaicony, a energia i entuzjazm, z jakim dzieci odniosły się do imprezy są naprawdę godne podziwu i pochwały. Całkowity dochód w sumie zł. 69.— został zaofiarowany na rzecz Internatu dla dzieci żydowskich w Helenówku.

DR. MED.

H. Rózaner

Specjalista chorób
**skórnych, wenerycznych
i seksualnych**
powrócił

Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98

Przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Dr. med.

Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
powrócił

Cegielniana 11, tel. 238-02

Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Ogłoszenia drobne

Posady

SPRZEDAWCY branży czekoladowo - cukrowej, dobrze wprowadzonego w tutejszej klienteli, poszukuje natychmiast poważną fabryka. Oferty sub „Energiczny” do administracji.

ANGLIK, samodzielny korespondent, z długoletnią praktyką handlową w Anglii i kolonjach, załatwia handlową korespondencję i ułatwia stosunki z firmami angielskimi. Tel. 159-69.

POSZUKIWANA panna ze znajomością hebrajskiego do dwójga dzieci, z referencjami. Tel. 212-57, od godz. 10 — 12 i 5 — 7. 716—2

Lokale

MIESZKANIE 4-pokojowe komfortowe, remontowane i 3-pokojowe do wynajęcia. Nawrot 34, wiadomość u gospodarza.

Różne

ODŚWIEŻAM zakurzone sufity, ściany i tapety suchym nowocześnym Listopada 75, m. 23, tel. 126-68.
NA RATY szyję ubrania i palta na obstalunek z najlepszych towarów tomaszowskich i bielskich. Nowomiejska 5, Mendrowski, od 6 — 9 wiecz.

W DNIU 14 sierpnia skradziono 6 dolarówek nr. 421733, 421734, 421735, 421736, 421737, 421738, 3 proc. Pożyczkę inwestycyjną premijową nr. 21, 22, Serja 16161 i Pożyczkę Narodową imienną jedna na zł. 100 i 2 po zł. 50.— Ostrzegam pp. nabywców przed nabyciem takowych. Dawid Jakobson, Gdańska nr. 12.

Do akt. Nr. Km. 750/36.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 25 sierpnia 1936 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, gramofonu, radioaparatu i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 1340.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 30.7.36 r.

Komornik (-) M. Łipiński
Sprawa Ss. Fajtlowicza
p-ko A. Faustowi

Do akt. Nr. Km. 1286/36

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 3-go, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi,

przy ul. Dohobrzyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 25 sierpnia 1936 r. o godz. 12—14 w Łodzi, przy ul.

Piotrkowskiej 108 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 750.— a mianowicie: maszyna do pisania, dwa mechaniczne warsztaty

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 12.8. 1936 r.

Komornik: Stefan Górski
Sprawa Zakł. Ubezpiec. Społecz. p-ko f. „Tkalnica Zarobkowa” Sp. z o. o.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.

powrócił

przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna im. ks. Ign. Skorupki - T-wa „Oświata”

w Łodzi, ul. Żeromskiego 10, tel. 102-98

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 2 września rb. o g. 9. Podania przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9 do 14.

Początek lekcji dnia 3 września o g. 9.

Dyrektor Gimnazjum

(—) **Wacław Davison.**



Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyscielanych
MATERACY sprężyn.

ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
LODOWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn

ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składsie

Łódź, Piotrkowska 75
w podw. Tel. 159-90

CUKIERNIA

„ZRÓDŁO”

PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
poleca

WYBOROWE LODY

wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.

KOLACJE JARSKIE

z 4 ch dań po 1.— zł.

Dr. med. L. BERMAN

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych

Cegielniana 15, tel. 149-07

Przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8 w.
W niedziele i święta od 10—1.

Lek. dent.

M. CHWAT

powrócił

Dr. med.

TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopielowych

Zawadzka 6, tel. 234-12
przyjmuje od 8—11 r. 2—4 i 6—8 w.

Dr. med.

H. Wajs

chirurg **powrócił**

Piotrkowska 17, tel. 148-01
przyjm. od 1.30 do 3 i od 5—6 w.

Do sprzedania

Całkowite urządzenie restauracji: stoły, krzesła, fotele naczynia stołowe i kuchenne, jak również umeblowanie hotelowe z 35 pokoi. Blizsze informacje udziela Syndyk Masy Upadłości od godz. 16 do 18 ej. Oferty składać do dnia 26 sierpnia 1936 r. do Syndyka, Masy Upadłości f-my: Hotel Polski S-ka z o. o. Roberta Piradoffa w Łodzi, Plac Wolności 2.

Adwokat

Józef Dobrzyński

przeniósł kancelarię na ul.

Zawadzka nr. 6

Dr. med.

Ignacy Margolis

okulista

Piotrkowska 113 tel. 165-17

POWRÓCIŁ

Lek.-Dentysta

M. Peplmutter

powrócił

Śródmiejska 20, tel. 129-39

Dr. med.

Klara Margolis

gabinet fizykalnego leczenia

Piotrkowska 113
Tel. 165-17

powróciła

Dr. med.

H. LUBICZ

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPIELOWE

Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8
w niedziele i święta od 9—11.

Dr. med.

A. ROJTER

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

Narutowicza 24, tel. 262-61
przyjm. 8—9 r., 12—2 i 4—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—1 pp.

Dr. med.

Aleksander Margolis

Przejazd 20

tel. 112-81

powrócił

DR. MED.

S. Goldryng

Rentgenolog

powrócił

Południowa 9, tel. 127-64.

PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne

przyjm.: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp.
Panie przyjmuje kobieta lekarz

PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Jedynie kino dźwiękowe w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

„ROTMISTRZ v. WERFFEN”

Wersja niemiecka. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.
Pocz. w dni powsz. o godz. 4-ej, w sob., niedziele i święta o godz. 12.

Wstrząsający film współczesny produkcji austriackiej, zrealizowany na tle prawdziwego zdarzenia

W rol. głównych **Rudolf Forstner**
Angela Salloker, Abans Moser

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.